Nr 285. Dnia 22 grudnia. Środa. — Dnia 10 (22) grudnia 1880 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 3.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Zenona i Flawiana.
Jutro: ś. Wiktorji Panny M.
Piątek: *Wigilja.* śś. Adama i Ewy.
Sobota: Narodzenie Chrystusa Pana.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 10 | Długość dnia godzin 7 minut 38
Zachód „ „ 3 „ 48 | Ubyło „ „ 9 „ 4

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Szczepana 1-go Męczennika
Poniedziałek: ś. Jana Ewangelisty.
Wtorek: śś. Młodzianków.
Środa: ś. Tomasza Kontuaryjskiego.

Zgromadzenie ogólne Tow. kredytowego m. Warszawy.

—H— W dniu wczorajszym po raz pierwszy zapełniła się po brzegi sala zebrań w nowym gmachu Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, przy ulicy Włodzimierskiej.

Odbywało się zwyczajne doroczne zgromadzenie ogólne.

Na prezydującego na zebraniu powołany został przez obecnych prezes komitetu nadzorczego ks. J. T. Lubomirski, który z kolei zaprosił na asesorów pp. Makowieckiego, Rudzkiego, J. Bersohna i Kozickiego, oraz na sekretarza p. St. Zawadzkiego.

Zagaił posiedzenie ks. J. T. Lubomirski, który poświęcił kilka słów przypomnieniu zebranym, iż Towarzystwo ukończyło obecnie rok dziesiąty istnienia. W ciągu owego dziesięciolecia stale towarzyszyło mu powodzenie. Miarę jego rozwoju dadzą cyfry: kiedy w końcu pierwszego roku finansowego liczba nieruchomości, na które Towarzystwo udzieliło pożyczki, wynosiła 349, a wysokość pożyczek sięgała ledwo 4 miljonów rubli, tymczasem obecnie po ukończeniu lat dziesięciu liczba domów obciążonych pożyczką sięga 1,659, a suma pożyczek przenosi 23 miljony rubli. Jednocześnie w ciągu owych dziesięciu lat kapitał zasobowy Towarzystwa wzrósł z 63,934 rs. 13½ kop. do 1,414,418 rs. 12½ kop.

Rozwój ten zawdzięcza Towarzystwo, obok ustawy, swobodzie i jawności działań, jaką dzięki użyciu w czynnościach i obradach języka dla wszystkich dostępnego osiągnąć zdołało, a nadto uczciwej pracy swych urzędników, odznaczających się zarówno znajomością przedmiotu, jak i zacnością charakteru.

Po tem przemówieniu przystąpiono do przedstawienia sprawozdań władz Towarzystwa.

Sprawozdania dyrekcji, jako znanego wszystkim, publicznie nie odczytywano.

Sprawozdanie komitetu nadzorczego odczytał mecenas Majewski; w konkluzji komitet wnosi, ażeby zgromadzenie sprawozdanie dyrekcji zatwierdziło, a przewyżką dochodów nad wydatki w sumie rs. 115,671 kop. 91 rozporządziło stosownie do wniosków władz Towarzystwa.

W kwestji sprawozdania zabiera głos p. Maciejowski, poruszając dwie kwestje: liczniejszego niż dotąd zakupna własnych listów Towarzystwa przy mniejszem uwzględnianiu listów likwidacyjnych — i ściślejszego stosowania § 107 ustawy, który orzeka, iż zaciągający pożyczkę przedstawić powinien między innemi wykaz dochodu z nieruchomości z ostatnich lat trzech.

W pierwszej z tych dwóch spraw p. Maciejowski twierdzi, że kupno własnych listów zastawnych jest korzystniejsze, niż kupno listów likwidacyjnych, ponieważ podnosi ono kurs. Nadto listy likwidacyjne dają mniejszy procent. Zaleca także p. Maciejowski kupowanie listów od stowarzyszonych nie na giełdzie i wtedy, kiedy kurs ich jest najniższy.

Co do § 107, ten p. M. uważa za nader ważny i żąda jaknajściślejszego go przestrzegania, czego władze Towarzystwa ostatniemi czasy zaniedbywały.

Dyrektor, pan Gudowski, odpowiada najpierw na ten ostatni zarzut. Wyjaśnia on, że Towarzystwo przy udzielaniu pożyczek ma inne, bardziej pewne sposoby oznaczania wartości domów, a mianowicie stopę podatków i ubezpieczenia od ognia, oraz specjalny szacunek, gołosłowne zaś wskazanie dochodu z trzech ostatnich lat nie jest żadnym dowodem, nie daje bowiem gwarancji zgodności z prawdą, — a sprawdzanie cyfr w ten sposób podanych jest niemożebnem. Nadto niekiedy wprost nie można wykazać dochodu, jaki dawał dom w ciągu ostatnich trzech lat, jeżeli np. został on dopiero co wybudowany, nabyty na subhastacji, jeśli jest zajmowany przez samego właściciela i t. d. i t. d. Czyż w takim razie trzebaby odmówić właścicielowi domu pożyczki?

Dyrekcja wobec takiego stanu rzeczy stara się uwzględniać cyfrę dochodu z porzednich lat trzech, a nawet ją sprawdzać w tych razach, kiedy jest to możebne, często jednakowoż uskutecznić tego niepodobna; pozostawienie przecież tej rubryki niezapełnioną, jak to wyżej wskazano, uszczerbku interesom stowarzyszonych robić nie może.

Co do zakupna papierów dyr. Gudowski objaśnia, że listy likwidacyjne zakupowane są jedynie w bardzo nieznacznej ilości. Papiery kupuje się zgodnie z jedną z decyzyj ogólnego zebrania, wtenczas, kiedy się zgromadzą odpowiednie fundusze. Kupowanie listów od stowarzyszonych byłoby zupełnie niepraktyczne, powodowałoby bowiem liczne pretensje, zresztą w takim razie nie zostałby osiągnięty wielce słuszny postulat — wpływanie na zwyżkę kursu. Kupno na giełdzie nie przedstawia tak wielkich niedogodności i kosztu, ponieważ np. w roku zeszłym zapłacono tytułem kurtażu ogółem 50 rubli.

Po tej gruntownej replice wstaje ponownie p. Maciejowski i rozpoczyna od osobistej wycieczki przeciwko dyrektorowi.

Powstaje hałas, słychać sykanie, p. Maciejowski zmuszony jest do przerwania mowy.

Pan M. żąda jednak zapisania swych żądań do protokułu i poddania ich pod głosowanie.

Powstaje p. Łapiński i zaczyna mówić o... panu Maciejowskim. Pan Ł. twierdzi, że pan M. przy całych dobrych chęciach, znajomości przedmiotu i pracy niepotrzebnie zajmuje na ogólnych zebraniach czas różnemi kwestjami, co do których w rezultacie nie ma racji... Pan M. widocznie przy swej dobrej woli nie ma czasu do zbadania owych spraw. Dlatego też pan Ł., chcąc panu Maciejowskiemu dać możność spożytkowania swych dobrych chęci i pracy daleko korzystniej dla rzeczy, proponuje, ażeby wybrano pana M. do komitetu nadzorczego, na posiedzeniach którego będzie mógł dowoli podnosić wszystkie nastręczające się mu kwestje.

Po chwili zamięszania na wniosek prezydującego sprawozdanie zostaje zatwierdzone.

Przechodzi następnie pod obrady kwestja zamknięcia rachunków co do nowo wzniesionego gmachu towarzystwa.

Mecenas Brzeziński odczytuje sprawozdanie o budowie.

Zamiar wzniesienia własnego domu na pomieszczenie swych biur powzięła dyrekcja Towarzystwa jeszcze w 1874 roku. Po opracowaniu odpowiedniego wniosku, ogólne zebranie w r. 1876 upoważniło dyrekcję do nabycia placu. Ustanowiony został specjalny komitet, który też z pomiędzy oglądanych przez siebie 12 placów nabył plac przy ulicy Włodzimierskiej, za 30 tysięcy rubli. Do wypracowania planów na dom powołano budowniczych: Heinricha, Lanciego i Lilpopa, plany ich przecież, choć artystycznie piękne, nie przedstawiały dogodności praktycznych. W rezultacie ogólne zebranie postanowiło załatwić sprawę drogą konkursu. Na zgromadzeniu ogólnem w dniu 4-ym lutego 1878 roku zatwierdzone zostały zasady konkursu i program, nadto zaś zebranie upoważniło dyrekcję do wydatkowania na budowę 100,000 rubli i w razie potrzeby jeszcze 6,000 rs. W grudniu t. r. wyasygnowano dodatkowo na gmach jeszcze 15,000 rs. Co do samego konkursu, na tym, pomimo przedstawienia 11 planów, ani jednemu nie przyznano pierwszej nagrody. Drugą nagrodę rs. 500 otrzymał plan oznaczony literami Zet Zet (budowniczego Jul. Ankiewicza), trzecią rs. 300 plan pod lit. X. (bud. Edw. Cichockiego i Edw. Lilpopa). Budowniczy Ankiewicz przyznanej mu nagrody nie przyjął. Budowa domu, prowadzona przez bud. An-

Z pod ciepłego nieba...

Nicea 16-go grudnia.

Tegoroczny sezon zimowy w Nicei już się na dobre rozpoczął, i zanosi się na bardzo świetny...

Hotele coraz bardziej się zapełniają, z pięknych Villi coraz częściej giną tabliczki z napisem: „do wynajęcia“ po nad morzem na „spacerze angielskim“, w czasie muzyki roją się kosmopolityczne tłumy, a szeroką aleją przelatują wspaniałe powozy, dzielni jeźdzcy i śliczne amazonki...

Słowem Nicea żyć zaczyna; życie to z każdym rokiem przybiera coraz szersze rozmiary, gdyż staje się to coraz większą modą „*High Leifu*“ europejskiego, część zimy spędzić nad brzegami Śródziemnego morza!

I dziwić się temu nie można, świat tutaj prześliczny szczyty boskich Alp, i błękit morza, zieleni pełno, pełno kwiatów, lasy pomarańcz i cytryn, wysmukłe palmy, aloesy, kaktusy, kamelje, niby jedna wielka oranżerja, a po nad tem wszystkiem prawie zawsze pogodne niebo, i słońce, które jakoś nie nie chce wiedzieć o zimie i grzeje po swojemu...

Zbiegają się też tu ludzie ze wszech kątów ziemi, jedni dla zdrowia, ale tych mniej w Nicei, a więcej w Cannes, Mentonie, St. Remo i t. p., drudzy zaś dla zabawy; dla tych Nicea jest prawdziwem Eldorado.

Wcale niezła włoska opera, dwa teatra francuskie, w których bardzo często pierwszorzędne występują znakomitości, cyrk, wyborna orkiestra grająca co dnia, pyszne kluby, — najlepsze towarzystwo całego świata — i najpiękniejsze półświatka, jak go spolszczył Aleksander Przezdziecki.

W dzień dawane bywają bardzo często „tańcujące“ poranki, specjalność Nicei, na których tańczy się w strojach spacerowych od drugiej do szóstej po południu, wieczorem znów recepcje, koncerta, teatra amatorskie i t. p.

Słowem ludziska się tutaj bawią i używają życia, tylko dla dokładności obrazu trzeba dodać, iż to wszystko bardzo... drogo kosztuje i niejedna nawet wielka fortuna stopniała już tutaj pod tem ciepłem słońcem!

Nie małym magnesem Nicei jest także Monaco, owo liliputyczne państewko, niedostrzegalne prawie na mapach Europy, ale dobrze znane wszystkim amatorom gry hazardownej...

W tem to udzielnem państewku, mniejszem od dobrej podolskiej wioski szlacheckiej, na dzikiej skale nad morzem zwanej Monte-Carlo, sławetnej a raczej niesławetnej pamięci pan Blanc, założył na swoją rękę znów małe państewko, które bez podatków, ceł, stempli itp., lecz złożone z kilku zielonych stołów przyniosło mu w niedługim czasie ośmdziesiąt miljonów franków majątku.

Część tej ogromnej fortuny temi czasy jedna z córek p. Blanc wniosła posagiem w bardzo ubogą gałęź rodziny Bonapartych i z połączenia tego złota z Monte-Carlo, z oficerkiem mającym dwóch cesarzy w rodzie, niektóre dzienniki dziwne snują kombinacje.

Do wróżb tych uprawniają obecne niesnaski w stronnictwie Bonapartych i niezgoda co do osoby kandydata, Plon-Plon nie ma bowiem wielu zwolenników i kto wie? — może kiedyś córka p. Blanc zasiądzie na tronie św. Ludwika...

We Francji wszystko możebne — zanim to jednak nastąpi, wdowa Blanc prowadzi dalej piękne rzemiosło, z niemniejszym od męża sukcesem.

Pyszne zabudowania kasyna rozszerza więcej, dzikie skały przemienia w jakieś zaczarowane ogrody i pomimo tego w złym czy dobrym roku chowa czystego zysku ośm miljonów franków do kieszeni...

Wprawdzie dość często ktoś się na tropikowem drzewie w ogrodzie powiesi, lub w której sali w łeb palnie — lecz to ruletę nie zatrzymuje, a jeszcze mniej wstrzymuje amatorów cisnących się do rulety.

Trzeba przyznać jednak pani Blanc, iż umie rzeczy urządzać i że stara się gości swoich przyjąć po książęcemu.

Teatr w Monte Carlo, postawiony przez architektę Graniera, tego samego który budował wielką operę w Paryżu, jest małem cackiem; orkiestra, składająca się z 150 muzykantów, przegrywa dwa razy dziennie, może zaś być policzoną do najlepszych.

Obecnie zapowiedzianych jest kilkanaście występów *divy* Adeliny i Nicoliniego.

Niechże się więc Warszawa rumieni! półmiljonowe poczciwe nasze miasto nie stać było na taki zbytek, a tutaj pani Blanc na urwisko dzikiej skały przywoluje tego słowika i każe mu śpiewać.

Ale prawda, Warszawa nie ma ani jednej rulety, zresztą niedawno pieściła ucho swoje tonami Kochańskiej.

Jeszcze jedną atrakcję posiada Monte-Carlo, to

kiewicza podług konkursowego jego planu, ukończoną została w czerwcu r. b.

Koszt budowy gmachu, jak to usprawiedliwia szczegółowym rachunkiem komisja, wynosił rubli 134,823 kop. 41½ (w tej liczbie roboty murarskie 45,516 rs., ślusarskie rs. 9,599, stolarskie rs. 8,294, ozdoby artystyczne rs. 12,330 i t. d. i t. d.), z doliczeniem zaś kosztów konkursu, placu i prac przedwstępnych rs. 166,391 kop. 69, że zaś wyasygnowano na to rs. 160,568 kop. 27½, pozostaje przewyżka rs. 5,823 kop. 41½.

Otóż władze towarzystwa wnoszą, ażeby zgromadzenie wydatkowanie owej przewyżki zaakceptowało i rachunek budowy nieruchomości zamknęło.

Po przedstawieniu wniosku odczytaną została przez jednego z asesorów prywatnie na jego ręce złożona prośba budowniczego p. Ankiewicza. Pan A. zanosi w niej skargę na niesprawiedliwy rezultat sądu konkursowego, który mu przyznał drugą nagrodę i twierdzi, że 6,500 rubli, otrzymane przezeń za prowadzenie budowy, stanowi tylko zwrot kosztów. W ten sposób pan A. zapewnia, iż ani za plan ani za prowadzenie robót nie jest zapłacony. W rezultacie pan A. żąda wyznaczenia przez zebranie ogólne komisji, którąby pretensje jego podług sumienia, a nie podług prawa, rozważyła i przyznała mu oprócz pierwszej nagrody 4% kosztu budowy.

Odnośnie do żądania tego objaśniają członek komitetu budowy mec. Brzeziński i dyr. Gudowski, że zwalenie sądu komisji konkursowej nie jest podobne, choćby dla tego, że zgromadzenie nie ma żadnej możności przywrócenia warunków, w jakich ona pracowała, co zaś do wynagrodzenia za prowadzenie robót, otrzymał je p. Ankiewicz w kwocie rs. 6,500, czyli o 1,500 rubli więcej nad dobrowolnie zawartą przezeń umowę; dodać wreszcie należy, iż pan A. na licznych posiedzeniach komitetu żadnych kwestyj co do stopy swego wynagrodzenia nie podnosił...

Zgromadzeni przyjęli podanie p. Ankiewicza z widocznem zdziwieniem, które przeszło następnie w głośne niezadowolenie.

Świadczyła o tem najlepiej odpowiedź na wystosowane przez senatora Kruzego do zgromadzonych pytanie, czy autor domu Towarzystwa zasłużył na pierwszą nagrodę.

Odpowiedź ta brzmiała: „nie"!

Wyrok doraźny, choć ferowany nader stanowczo...

Po tym luźnym epizodzie nastąpiły wybory.

Następnie odczytany został przez mecenasa Majewskiego wniosek o udeterminowanie wysokości przewyżki dochodów nad wydatkami i wcielenie jej do kapitału zasobowego.

Z przewyżki tej, wynoszącej rs. 115,671 kop. 96, władze towarzystwa zaproponowały, w uwzględnieniu sumiennej pracy sześciu urzędników, pracujących w Towarzystwie już od lat 10, udzielić im gratyfikację w wysokości płowy płacy każdego z nich, ogółem w sumie rs. 5,141, pozostałą zaś sumę rs. 110,530 kop. 96 przelać do kapitału zasobowego.

Nadto władze prosiły zgromadzenie o upoważnienie ich do wynagradzania na przyszłość w ten sam sposób urzędników z kolei kończących dziesięć lat pracy.

Co do tego ostatniego punktu wywiązała się krótka dyskusja, w której uczestniczyli pp. Gudowski, Brzeziński, Maciejowski, Łapiński i Kretkowski, w rezultacie jednak wniosek w całości zatwierdzony został.

Z kolei pod obrady przyszedł etat na rok bieżący 1880/81.

Wniosek co do etatu przedstawia sumę dochodów w wysokości rs. 271,440, wydatków zaś rs. 61,206.

P. Bernard Hantke projektuje, ażeby podwyższono pensje dwom dyrektorom zarządzającym biurem razem o rs. 1,500, p. Rotwand zaś, przyłączając się do tego wniosku, proponuje wyrażenie uznania władzom towarzystwa za świetny stan interesów instytucji.

Obydwa te wnioski zostały przyjęte.

Pan Frąckiewicz występuje przeciwko pozycji etatu wyznaczającej rs. 2000 na bibljotekę techniczną, żądając przeznaczenia tej sumy na założenie nowego gimnazjum.

W kwestji tej wywiązuje się ożywiona dyskusja, w rezultacie której zgromadzenie przez głosowanie, większością 84 głosów nad 65, postanawia pozycję tę z etatu wykreślić, a sumę rs. 1500 zarezerwować do rozporządzenia zgromadzenia ogólnego na przyszłość 500 rs. zaś oddać do dyspozycji dyrekcji na przybranie w razie potrzeby pomocy biurowej.

Wreszcie ogłoszono rezultat wyborów.

Zostali wybrani: na dyrektora p. Edward Grabowski (głosów 283) i na zastępcę p. Kalikst Potkański (gł. 203), zaś na członków komitetu nadzorczego pp. Ludwik Górski (gł. 255), Andrzej Brzeziński (gł. 248) i Stanisław Kronenberg (gł. 226).

Z wystawy sztuk i starożytności.

Warszawa dotąd nie posiada muzeum starożytności; pod tym względem gród syreni jest, jak wiadomo, uboższym od kilkunastotysięcznych miast zagranicy.

Może i ten niedostatek z czasem wypełnionym zostanie,—obecnie postanowili go zastąpić pp. Szaniawski i Dyzmański, wystawiając zbiory swego antykwarjatu na widok publiczny.

O otwarciu tej wystawy pisaliśmy już dawniej—teraz jej przeglądowi poświęcamy słów parę.

Na wstępie zaznaczamy, że wystawa sztuk i starożytności, o której piszemy, jest własnością prywatną.

Niema więc ona żadnego pokrewieństwa z takiemi zbiorami archeologicznemi, jakie posiada Kraków albo Lwów.

Lwowskie i krakowskie muzea powstały z ofiar publicznych i zawsze są własnością publiczną, całego społeczeństwa.

Wystawa pp. Szaniawskiego i Dyzmańskiego jest ich osobistą własnością; stanowi ona handel antykwarski na szerszą stopę prowadzony.

Nie należy stąd owej wystawy brać za jedno z muzeami publicznemi, na które zwykle składają się dary społeczeństwa albo fundusze rządowe.

Miejmy nadzieję, że i Warszawa z czasem takie muzeum posiądzie.

Kilka sal obwieszonych obrazami i zapełnionych różnego rodzaju zabytkami przeszłości złożyło się na naszą wystawę sztuk i starożytności; urządzono wystawę wybornie, choć nie dość umiejętnie.

Brak nadpisów, specjalnych katalogów i systematycznego ugrupowania przedmiotów jest wadą całej wystawy; należałoby więc zaradzić złemu w jaknajkrótszym czasie.

Zaczynamy nasze sprawozdanie od świata pogańskiego, bo najstarszy on na wystawie.

Wcale poczesna liczba zabytków złożyła się na tę grupę.

Widzimy tu obok zwyczajnych, grubych, ładne, bogatych i charakterystycznych zdobień popielnice, wykopane w Pyszkowie pod Sieradzem.

Sosnowickie cmentarzysko reprezentują popielnice i wyroby kamienne w postaci grobów i wiórów krzemiennych, którym wielu z adeptów archeologji przedhistorycznej dało nazwę „skrobaczek", dłutek i t. p., pomimo, że nauka i pierwotny człowiek nie znają tych specyfikacyj dziwacznych.

J. hr. Zawisza i Józef Przyborowski wystawili tu również swoje wykopaliska; więc naczynia gliniane i różnego rodzaju narzędzia i ozdoby z kości, kamienia, bronzu i żelaza, znalezione w grobach Ojcowa, wsi Targówka, Jamy Czemiernik, Bahorzy, Strzegocina, Grochowa i wiele innych, złożyły się na tę gromadę ładnych zabytków, do których i powiat szawelski dorzucił piękne okazy bronzów.

W rzędzie wykopalisk najciekawszym jest kociołek bronzowy, formy cylindrowej, duży, zdobny bogato w perełkowe obwódki i dwa krawędziowe szlaki, upiększone w wytłaczane figury konia i słońca.

Zabytek ten, wykopany pod Koninem, świadczy, iż człowiek, co go używał, był czcicielem słońca, księżyca i gwiazd rumianych; sięga on dalekiej starożytności słowiańskiego pogaństwa.

Wogóle wystawa nasza szczyci się pięknemi okazami pogańskiego świata; bogate ozdoby, jakie widzimy na tych zabytkach, świadczą o znacznym postępie cywilizacyjnym przedhistorycznych słowian.

Kilka okazów srebrnych formy naszyjników i kolczyków, pochodzących zwykle z X, XI i XII stulecia, ładnie się prezentuje.

Niewiadomo zkąd pochodzą tutaj wystawione, są one niezawodnie rzymskiego, albo greckiego pochodzenia, bo monety tych narodów zazwyczaj znajdywano przy takich wykopaliskach.

Zabytki np. z Majkowa pod Kaliszem, znajdujące się w gabinecie archeologicznym w Krakowie, są tego dowodem.

Od wykopalisk zmierzamy do numizmatów; wystawa nasza posiada ich wiele, zacząwszy od piastowskich monet, aż do tych, co wychodziły z pod stępla Banku polskiego.

Dla specjalisty jest tu wiele ciekawych okazów, pomiędzy którémi nierzadko i z medalem można się spotkać.

Kierunek rycerski życia naszej przeszłości słabo reprezentuje wystawa; kilkanaście okazów broni palnej, dwie buławy z XVII w., parę czakanów, halabard, kusz i szabli—oto i wszystko; jedynie łoże od strzelby krzeskowej z XVI wieku, kusza z r. 1632 zwracają na siebie uwagę bogatą ornamentyką.

Zamaszyste szable „augustówkami" zwane mają tu swoją przedstawicielkę.

Parę zabytków zbroi, jak części pancerzy, misiurki i tarcza bogatych zdobień rytych uzupełniają grupę zbroi i uzbrojeń; tutejsze części pancerzy pochodzą z XVII stulecia, więc ubogie w porównaniu z temi, co zwykły osłaniać piersi rycerza z XV lub XVI stulecia.

Obok zbroi jaśnieje złocisty rzęd na konia; jakkolwiek on sam nic szczególnego nie przedstawia, zawsze miły dla widza, bo przypomina tego rodzaju zabytki, jak np. po zwycięzcy z pod Obertyna Janie Tarnowskim lub Stanisławie Jabłonowskim, dzielnym towarzyszu króla „Sobka" z czasów wiekopomnej odsieczy Wiednia.

W liczbie kilkunastu tkanin mamy tu parę pasów; nie widać jednak między niemi sławnych pasów Masłowskiego, Paschalisa, słuckich i w. i.; w każdym razie i te, co się na wystawie mieszczą, są godne widzenia.

Aby już skończyć z pamiątkowemi tkaninami, zwracamy uwagę czytelnika na jedną z gablotek, wypełnioną godłami wolnych mularzy polskich; obok obrzędowych fartuszków masońskich spostrzegamy i order p. t. „Gorliwy litwin."

Z domowych sprzętów wystawa okazała nam parę kasetek, stolików i krzeseł; między niemi znajdziesz i takie, co pochodzeniem swojem sięgają XVI stulecia.

Kasetka drewniana z czasów Augusta III jest sympatycznym zabytkiem.

Na wieku jej widzimy portrety dwóch sasów polskich, a po bokach wszystkich królów polskich.

Wszystkie te rzeźby wykonane plastycznie.

Duży roztruhan srebrny, zdobny monetami, jest może jedynym z najprzedniejszych okazów polskich

---

jest: „*Tire aux pigeons*", rodzaj międzynarodowych wyścigów strzeleckich, odbywających się bez miłosierdzia na trupach tych ulubionych ptaszków dorastających panienek...

A szczęśliwy zwycięzca nietylko zyskuje nieśmiertelną sławę, gdyż nazwisko jego zostaje ku wiecznej pamięci wyryte na marmurowej płycie (z polskich nazwisk jest dotąd tylko hr. Branickiego), lecz i znaczną wygranę w gotówce 30,000 franków i honorową nagrodę.

Konkurs czy wyścigi, bo nie wiedzieć jak to nazwać, już się rozpoczęły i trwać będą czas dłuższy—w tym celu setki gołębi sprowadzono z Belgji, a nasze biedne Zosie łzamiby się zalewały, patrząc co dnia na zgon niewinnych ptasząt, które wypuszczone z podziemnej klatki wylatują w błękit po nad morze, aby spaść pod celnemi strzałami!

Wobec tej mordowni niczem była rzeź okrutnego mickiewiczowskiego Saka!

Przy tylu przyjemnościach niedziw, iż Monte-Carlo licznie odwiedzane bywa i że nawet członkowie królewskich rodzin *incognito* zajeżdżają tu często.

Niedawno bawiła np. matka obecnej królowej hiszpańskiej i ks. Aosty; trzeba dodać, iż umitrowani ci przegrywają jak zwykli śmiertelnicy...

Lecz jeżeli w Monte Carlo *incognito* bywa często używane, to za to Nicea poszczycić się może całym szeregiem głośno wymawianych nazwisk, które niemałą ilość kartek zajmują w gotajskim Almanachu.

Arystokracja francuska, angielska, niemiecka itp. świetnie jest tu reprezentowaną; co chwila słyszy się jakieś nazwisko znane z historji dawnej, lecz nie brak i głośnych imion z współczesnych dziejów.

Pełno tu byłych ministrów, ambasadorów, dyplomatów, jenerałów, zacząwszy od Mac-Mahona, który często z Cannes dojeżdża, od ks. Gorczakowa, który dla zdrowia nigdzie się nie pokazuje, od hr. Arnima, sławnego z walki z ks. Bismarckiem, który za to pokazuje się wszędzie, aż do Gambetty, wybierającego się w te strony na odpoczynek.

Błyszcząco również przedstawia się w Nicei i świat artystyczny i literacki, nie mówiąc już o świecie finansowym, który jak wszędzie tak i tutaj rej obecnie wiedzie.

Z świata literackiego wymienię nasamprzód Wiktoryna Sardou; autor „Safandułów" po hałaśliwym sukcesie najnowszej swej sztuki „*Divorçons*", przedstawionej w Palais Royal w Paryżu, przybył tu i na laurach odpoczywa.

Mówiono mi, iż ma on zamiar czy też pisze już jakąś sztukę, osnutą na tle życia w Nicei.

Jest tu też Delpit, St. Genest i inni.

Z tego widać, iż literatom francuskim wcale nieźle się dzieje; Sardou np. bierze tantiemy z wspomnionej sztuki „*Divorçons*" przeszło 500 franków dziennie, nie licząc dochodu z przedstawień na prowincji, a że wróżą tej sztuce przeszło 200 przedstawień, uczyni to okrągłą sumkę 100,000 fr.

U nas najlepszy pisarz za całe życie i połowy tej sumy nie zbierze!

Z rodaków naszych trzy rodziny mają tutaj swoje wille, t. j. hr. Braniccy, hr. Starzeńscy z Warszawy, hr. Gurowski; dotąd tylko hr. Przezdziecki i hr. Starzeńscy otworzyli salony.

W. K.

zastaw stołowych; wogóle tego rodzaju zabytków jest tu mało.

Za to porcelana zaprezentowała się daleko bogaciej.

W dwóch szafach widzimy piękne okazy porcelany sewrskiej, saskiej, wiedeńskiej i berlińskiej.

Szkoda, że między niemi nie spostrzegamy polskiej porcelany z Korca i fajansów z Horodnicy; zawsze to ładne wyroby, a pewno nie gorsze od wielu zagranicznych.

Różnego rodzaju minjatur i kamei starożytnych wystawa nasza posiada wiele.

Ale już luksusowym okazem minjaturowym jest tabakierka, która miała być własnością Tadeusza Kościuszki; jestto okaz, który w każdem muzeum europejskiem może zająć pierwszorzędne stanowisko.

Nie rozwodząc się dłużej, zwracamy jeszcze uwagę na liczne obrazy rozwieszone po ścianach.

Są między niemi i prawdziwie artystycznego znaczenia; brak miejsca nie pozwala nam na szczegółowy ich przegląd.

Uczynimy to może innym razem.

Obecnie ograniczamy się na zwróceniu uwagi na duży obraz zatytułowany „Rezultat wojny domowej“.

Malował go francuz Jan Géricault.

Jestto dzieło wysokich zalet artystycznych i głębokiego charakteru dramatycznego

Znany nasz pastelista p. Maleszewski jest dzisiaj właścicielem tego dzieła sztuki.

Słyszymy, że obraz ten jest do sprzedania, warto, żeby go nabył kto z krajowców.

Z polskich artystów widzimy tu kilka dzielnie malowanych obrazów A. Gierymskiego i Chełmońskiego.

Dzieła: J. Kossaka, St. Masłowskiego, Piątkowskiego, Maleszewskiego, Pillatiego, Zaleskiego są również ozdobą naszej wystawy.

F. K. Martynowski.

Siła ludzka.

Niektórzy uczeni dla oznaczenia miary siły ludzkiej, porównywając ją z siłą innych zwierząt, doszli do dość zajmujących wniosków.

Wprawdzie, czemże jest ręka ludzka w porównaniu ze szponami lwa tyb tygrysa? albo ów delikatny naskórek ciała naszego z grubą i twardą skórą słonia lub nosorożca?

A jednakże, człowiek wobec innych zwierząt nie jest tak słabym, jak się być zdaje!

Siła naszych palców jest pod pewnym względem zadziwiajacą, widziano np. ludzi gnących monetę trzymaną dwoma palcami; dla pozyskania tegoż samego skutku, podparłszy brzegi tej monety, potrzebaby obciążyć jej środek ciężarem wagi 70 kilogr.

Widziano jeszcze i takich, którzy w palcach kruszyli pestkę moreli, co równa się także 30 kilogr.

W niektórych wypadkach muskuły nasze przewyższają siłę dwóch koni parowych; skoczek cyrkowy, ważący 180 funtów, robi niekiedy skoki na 2 łokcie wysokości.

Wykonana w ten sposób wpół sekundy praca (pomnożywszy wagę skoczka przez wysokość jego rzutu) odpowiada 96 kilogr., czyli sile machiny parowej 2¼ koni.

Dziwną a jednakże pewną jest rzeczą, że niektóre małe zwierzątka, wielką stosunkowo obdarzone są siłą.

Człowiek może uciągnąć ciężar równający się 86 setnym częściom całkowitej jego wagi, gdy tymczasem siła pociągowa konia równa się tylko 66 setnym jego wagi; ma się rozumieć, że mówimy tu o możności pociągnięcia ciężaru bez pomocy dźwigni lub wozu.

Chrząszcz może na sobie unieść ciężar o wiele przewyższający wagę jego ciała; niektóre łuskoskrzydłe mają siłę pociągową przewyższającą o 42 razy własny ich ciężar.

Praca mrówek wprawia niekiedy w podziw i gdyby koń miał stosunkowo taką siłę, mógłby uciągnąć około 25,000 kilogr.

W pierwiastkowem życiu rodu ludzkiego, siła fizyczna wielkie miała znaczenie; starożytne dzieje przekazały nam pamięć wielu bohaterów-siłaczy.

Dość tu przytoczyć hebrejczyka Samsona, greka Herkulesa, Anteusza, Gorgoniusza, Tezeusza i inne półfantastyczne osobistości; większa część homerowskich bohaterów odznacza się zdumiewającą siłą.

W igrzyskach olimpijskich, atleci zwycięzcy, powracali do miasta przez wyłam w murze, dla okazania, że nic nie ostoi się przed ich siłą; Milon z Krotony uderzeniem pięści zabijał wołu, a Polidam z Tarentu schwyciwszy za tylną nogę byka, utrzymał go, dopóki miotające się rozwścieczone zwierzę nie pozostawiło zdartych racic w ręku tego atlety.

Rycerze średniowieczni potężną również odznaczali się siłą; świadczą o tem przechowywane dotąd w zbrojowniach pancerze i miecze, któremi swobodnie władali w bojach, a których dzisiejsze pokolenie zaledwo od ziemi podnieść jest zdolne.

Starożytne kroniki przywodzą liczne dowody herkulesowej siły Karola W. lub króla Artura; wprawdzie, opisy owych zamierzchłych czasów nie są w wielu razach wolne od przesady, wszelako w każdym razie dają one przekonanie, jak wysoko ceniono wówczas siłę muskularną.

W nowszych czasach, nasz król August II-gi, zwany Mocnym, i syn jego, słynny wojownik Maurycy Saski, nadzwyczajną odznaczali się siłą.

Opowiadają, że raz na polowaniu, gdy się okazało, że służba zapomniała wziąć korkociąga dla otworzenia butelek, Maurycy w palcach skręcił długi gwóźdź i naprędce zrobił z niego odpowiednie do wyciągnięcia korka narzędzie.

Dziś słynny angielski siłacz Brougtown, zwany ojcem bokserów, Crilb dzielny zwycięzca spółzawodników amerykańskich, i Tophan, także angielski atleta, zyskali w tym kierunku niejaką sławę.

Wspomniany Tophan dźwigał na karku beczkę z piwem ważącą 1,800 funtów; w zębach utrzymymywał przez niejaki czas w powietrzu stół 6 stóp długi, a szynę żelazną okręcał około swoich ramion i zgiętą napowrót rozwijał.

Pewnego razu spostrzegłszy żołnierza na warcie głęboko uśpionego w swojej budce, wraz z nią przeniósł go po za mur cmentarza, co przebudzonego w niemały strach wprawiło.

Mimo to, siłacz ten, nie mogąc znieść trapiących go cierpień moralnych, upadł pod ich brzemieniem i skończył samobójstwem.

Moglibyśmy przytoczyć więcej jeszcze tego rodzaju przykładów; poprzestając jednakże na tych, dodamy, że jakkolwiek gimnastyka i ćwiczenie ciała wiele wpływa na rozwój sił fizycznych w człowieku, niekiedy podobno w okazach tej nadzwyczajnej siły dopomaga także *modus in rebus*.

A. G.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Wynagrodzenie procentowe urzędników akcyzy, którego zmniejszenie było niedawno projektowane, zostaje obecnie, jak twierdzą gazety petersburskie, utrzymane w dawnej wysokości bez zmiany. Motywem tego jest, że zmniejszenie stopy owego wynagrodzenia spowodowaćby mogło najzdolniejszych urzędników do porzucenia obowiązków w zarządzie akcyzy i przejścia do innych zarządów, pozostali zaś przy mniejszem wynagrodzeniu przykładaliby mniej starania w pracy, co wyszłoby jedynie na niekorzyść skarbu. Zresztą służba w akcyzie jest jedną z cięższych i powinna być odpowiednio wynagradzaną. Rada państwa, która tę kwestję zdecydowała, uznaje w końcu, że przy obecnej drożyznie i wzrastających cenach wszystkich artykułów byłoby niewłaściwem obniżać płacę, która poprzednio przy łatwiejszych warunkach bytu zaledwo wystarczała.

= *Nowosti* donoszą, że akcyza od cukru od marca roku przyszłego ma być znacznie podwyższoną. Prawdopodobnie akcyza będzie pobieraną w wysokości 50 kop. od puda cukru. Gazeta dodaje nadto, że w ministerjum skarbu zostanie wkrótce wypracowany referat co do stanu przemysłu cukrowniczego w obecnej chwili. W referacie tym mają być zaprojektowane środki w celu podniesienia tej gałęzi przemysłu oraz w celu podwyższenia dochodu skarbu z tego źródła. Jak obecnie, dochód ten wynosi zaledwie 5 miljonów rubli rocznie.

= Pisma petersburskie zapowiadają zmiany co do poboru akcyzy od wódki.

= Gazety petersburskie donoszą, iż istnieje podobno projekt zabronienia otwierania zakładów sprzedaży trunków osobistościom znanym ze złego prowadzenia, a szczególniej karanym za kradzież i przechowywanie rzeczy kradzionych, dającym pożyczki na fanty i t. p.

= Gazety petersburskie zapewniają, że p. minister finansów polecił zagranicznym bankierom państwa rosyjskiego urzędownie zaprzeczyć wieści, iż projektowanym podatkiem dochodowym od kuponów mają być także obciążone papiery państwowe; przeciwnie będą one zupełnie od podatku tego wolne.

= Od Nowego roku, jak wiadomo, przybędzie warszawskiej izbie sądowej drugi departament cywilny. Praca pomiędzy dwoma departamentami rozdzieloną zostanie w ten sposób, że do każdego będą stale wchodziły sprawy apelacyjne oznaczonych sądów okręgowych. W celu odpowiedniego rozgraniczenia pracy, zbierane są obecnie dane statystyczne o liczbie spraw apelacyjnych, otrzymywanych z każdego z sądów okręgowych.

= *Kurjer poranny* donosi, że biuro tramwajów w Warszawie, zgodnie z warunkami budowy i eksploatacji dróg żelaznych konnych w Warszawie, przedstawiło już magistratowi plany dwóch projektowanych linij tramwajów. Jedna z nich ma iść od rogatki mokotowskiej przez ulicę Bagatelę, następnie przez aleję Belwederską i Ujazdowską, Nowy Świat, Krakowskie-Przedmieście, Podwal, Wązką i Długą do placu Krasińskich — druga zaś z placu Teatralnego przez ulice Bielańską, Nalewki, Muranowską i Dziką, doprowadzoną zostanie do cmentarza powązkowskiego. Wkrótce też przedstawione być mają rysunki wagonów, relsów i plany budowy dróg relsowych z przecięciowemi profilami ulic. Po zatwierdzeniu planów przez zarząd miasta, roboty zostaną bezzwłocznie rozpoczęte, o ile pora roku i pogoda na to pozwolą.

= *Gazeta policyjna* donosi, iż w roku bieżącym dano znać policji o 2726 kradzieżach na sumę rs. 328,355 kop. 36. Policji udało się wykryć w poprzednich miesiącach 1866 kradzieży na sumę rs. 217,599 kop. 51, a w zeszłym miesiącu 195 kradzieży na sumę rs. 17,162 kop. 60. Niewykrytych kradzieży pozostaje 665, na sumę rs. 93,593 kop. 25.

= W ciągu ubiegłego tygodnia, t. j. od 11-go do 18-go b. m., policja wykryła i skonfiskowała następujące ilości produktów niezdatnych do użytku, a mianowicie: w nowym bazarze na Lesznie u rzeźników: Dziurzyńskiego i Lecha 16½ funtów mięsa, na rynku Starego Miasta u handlarza Zachtrigera 10 funtów zgniłych suszonych grzybów; winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

= W roku przyszłym stanie na Pradze przy końskim targu nowa strażnica policyjna.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim „Mefisto“ Boity, po raz trzeci, dla abonentów litery B.

* Widowiska we wszystkich teatrach warszawskich przez dzień piątkowy i sobotni zawieszone będą.

* Znany dobrze Warszawie i zawsze w miłej jej pamięci zostający tragik włoski Ernesto Rossi wybiera się z początkiem stycznia na dłuższe występy gościnne do... Egiptu.

* Sławna trupa meiningeńska, przedstawiająca specjalnie arcydzieła Skakespeara, w roku przyszłym odbędzie wędrówkę do Anglii i Europy środkowej, po za Niemcami.

Z tak ogólnie nakreślonego programu można mieć nadzieję, iż artyści zawadzą i o Warszawę.

* Trzeci koncert p. Dowiakowskiej i pp. Barcewicza i Makowskiego w Wilnie powiódł się najzupełniej.

P. Dowiakowską zarzucono kwiatami, Barcewicz zaś jak donosi *Wiek*, otrzymał wieniec laurowy.

* „Na gwiazdkę“ wydał p. F. Hösick dla młodzieży zbiór tańców p. t. „Piękna tancerka.“

Są tu tańce Straussa, Metry, Fahrbacha, Fausta, i innych.

Nakładem tejże firmy wyszły jeszcze „Klejnoty muzyczne“ i „Kłosy z rodzinnej niwy.“

= Dla dzieci!

Do obfitego zbioru tegorocznych wydawnictw gwiazdkowych, firma pana Hösicka, dorzuciła kilka książeczek rozmaitej treści i dla młodzieży rozmaitego wieku.

Pierwsze między niemi miejsce trzyma bardzo zajmująca wiązka życiorysów znakomitych naszych ludzi z XVII i XVIII wieków, skreślonych piórem K. Wł. Wójcickiego.

Zbiorek nosi tytuł „Z rodzinnej zagrody“.

Treść książki i nazwisko autora dostatecznie polecają ją względom czytelników.

Dla dorastających panienek p. F. Szymanowska spolszczyła powieść p. t. „Blichtr i złoto“.

Ciekawe to opowiadanie zawiera zdrowy pokarm moralny.

Pani Emilja Lejowa, zasłużona już na tem polu autorka, skreśliła bardzo pouczającą książeczkę dla drobniejszej dziatwy.

Pod tytułem „Przechadzki ojca z dziećmi po polu, łąkach, lesie i ogrodzie“, w formie przystępnej autorka wzbogaca umysły dziecięce wielu wiadomościami z dziedziny nauk przyrodniczych.

Liczne drzeworyty objaśniają szczegóły opowiadania i stanowią niemały powab dla młodocianych czytelników.

Niezmiernie interesującą jest „Podróż mimowolna“, przełożona poprawnie z francuskiego przez p. St. M. Rzękowskiego.

Wybór tego dzieła do przekładu zasługuje na gorącą pochwałę.

„Nędza z biedą“, baśń ludowa, opowiedziana przez K. Wł. Wójcickiego, oraz „Cuda nad cudami“, historja o cudownej lampie Aladyna, wierszem skreślona przez p. J. A. Zygmunta, przeznaczone są dla małych dzieci; „Cud nad cudami“ składa się z pięciu opowiadań w sposobie dramatycznym z ilustracjami, któremi są: „Cudowna lampa Aladyna“, „Kopciu-

szek", „Kot w butach", „Śpiąca królewna" i „Sinobrody".

Pierwszą z tych książeczek zdobią bardzo zręczne ilustracje p. Wł. Szymanowskiego.

Kolenda więc tegoroczna p. Hösicka, jak widzimy, bogata i prawdziwy pożytek dziatwie przynieść mogąca.

= Z bazaru.

Dziś ostatni dzień bazarowej sprzedaży.

Spodziewany jest ruch najgorętszy.

Wczoraj zwiedziło bazar osób 1,1745—najwyższa sprzedaż dochodziła rs. 260—najniższa rs. 40.

W sklepach Towarzystwa dobroczynności nr 6 i 8 utargowano po rs. 250—dobry ruch panował też w namiotach pp. Ungra, Mieczkowskiego i Sommera.

† Wspomnienie pośmiertne.

W tych dniach zgasł w Włocławku 86-letni starzec, Franciszek Nowodworski, człowiek pełen cnót i cichych obywatelskich zasług na polu pedagogicznem.

Imię jego nie jest głośne w kraju, tem niemniej zasługa pozostanie trwałą w pamięci pokaźnej liczby ludzi, którzy niegdyś byli jego uczniami, i nietylko uczniami, ale niejako synami, bo zmarły był inauczycielem i ojcem.

Nieboszczyk przez kilka dziesiątków lat uczył wychowywał najtroskliwiej młode plemię w Włocławku, Łęczycy i Kaliszu, wszędzie doznając głębokiego poważania i miłości wychowańców.

Własnem życiem ś. p. Nowodworski najlepszym przyświeca przykładem dla uczniów swoich; jako człowiek był nieposzlakowanej uczciwości, jako ojciec pokierował trzech synów swoich na prawdziwie zacnych obywateli kraju; zasługi tych ostatnich dobrze są znane na polu nauk i pedagogji.

Najstarszy, jako sędzia prezydujący w Płocku, położył zasługi na polu urzędowania; młodszy, Michał, poświęciwszy się powołaniu kapłańskiemu, jest założycielem *Encyklopedji kościelnej*, którą z taką wytrwałością prowadził, najmłodszy, Jan, odznaczył się jako tłómacz wielu użytecznych książek.

Wyrazem wdzięczności uczniów było uczczenie przez nich przed czterema laty 50-letniego jubileuszu zawodu pedagogicznego zgasłego starca; w czasie uroczystości tej zebrani uczniowie zmarłego złożyli odpowiednią sumę na ufundowanie stypendjum imienia Nowodworskiego.

Roztrząsając życie i zasługi zmarłego, mimowoli dochodzimy do wniosku, że podobnych zmarłemu pedagogów, niestety! dziś coraz mniej mamy; zastęp ludzi z poświęceniem na niwie pedagogicznej znikł bezpowrotnie!

Onegdaj odbył się pogrzeb zwłok ś. p. Franciszka przy licznym udziale byłych uczniów zmarłego i znacznym orszaku przyjaciół i znajomych.

Przy wyprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku mówił pięknie o zasługach zmarłego były uczeń jego, ksiądz Stanisław Chodyński.

= Pod Warszawą...

Napady na podróżnych w okolicach Warszawy zaczynają przytrafiać się coraz częściej.

Wczoraj pomiędzy Żeraniem a Świdrami na jadącą z Warszawy panią P. napadło trzech opryszków.

Jeden z nich nawet wskoczył już na stopień ekwipażu — i tylko szybka jazda ochroniła panią P. od rabunku...

Stało się to o godzinie 5-tej po południu, a zatem o zmroku, przed nocą.

Przed niejakim czasem na tejże drodze ograbioną została o godzinie 4-tej po południu, w biały dzień, pieszo idąca siostra dróżnika.

Łupieżcy zabrali jej zwierzchnie ubranie, a w sukni wyrwali kieszeń, w której było cokolwiek drobnej monety.

Mamy nadzieję, że władza rozwinie całą energję, aby raz ukrócić swawolę opryszków — inaczej droga od Warszawy do Jabłonny stanie się niepodobną do przebycia, a przecież ruch tam jest bardzo wielki!

= Łotrowstwa.

Z janowskiego donoszą do organu lubelskiego, że w tamtych okolicach napady, kradzieże i wszelkie inne łotrowstwa zdarzają się coraz częściej.

Sprawcy po większej części uchodzą ręki sprawiedliwości.

W tych dniach np. nieznani złoczyńcy wybili okna w lokalu kancelarji gminnej w Chrzanowie.

Następnie weszli do stancji i zaczęli już ciągnąć skrzynię żelazną, w której się mieściło tysiąc kilkaset rubli funduszów gminnych.

Na szczęście jednak spłoszył ich krzyk śpiącej w sąsiednim pokoju kobiety.

Łotrzy w tej chwili umknęli.

Pomimo pogoni pochwycić ich nie zdołano.

= **Wypadki.**

* Wczoraj wieczorem Edward G., lat 58 liczący, w swojem własnem mieszkaniu, zmarł nagle.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

Śledztwo zarządzono.

* Wczoraj do szpitala praskiego dostawiono robotnika z fabryki Lilpopa i Rau na Nowej Pradze, Jana L., silnie zranionego w głowę.

Człowiek ten spadł z komina jednego z budynków tej fabryki.

Stan jego uznany został za bardzo groźny.

* Przy ulicy Pańskiej pod nr 29, przy rozbiórce jednopiętrowego frontowego drewnianego domu, pozostał nierozebrany jeszcze parkan.

Wczoraj wieczorem parkan ten skutkiem wichru obruszył się, a przechodzący tamtędy Józef G., dorożkarz zraniony został w lewą nogę.

* Około godziny $7\frac{1}{2}$ wieczorem wczoraj, w domu nr 2 przy ulicy Erywańskiej, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, około tygodnia mieć mogące.

Odwieziono je do domu podrzutków.

* Przez linję szyn drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, za rogatką jerozolimską, wczoraj wieczorem przejeżdżał szereg wozów.

Pomiędzy innemi znajdował się wóz z węglami kamiennemi, powożony przez Gilberta B., włościanina z gminy Jasiniec.

Na wóz ten najechał parowóz drogowy, manewrujący na linji.

Wóz zgruchotany został i rozbity na drobne szczepki.

Powożący zdołał zeskoczyć z wozu i żadnego szwanku nie poniósł.

Konie również szczęśliwie uszły.

* Włościanin z powiatu radzymińskiego, wyjeżdżając z bramy domu nr 28 przy ulicy Grzybowskiej, najechał na przejeżdżający wóz włościański i uderzył dyszlem w głowę siedzącą na wozie Franciszkę S., która mocno zranioną została.

Winnego aresztowano.

* Kradzieże.

Z domu pod nrem 18, na Lesznie, skradziono, za pomocą podrobionego klucza, garderobę wartości rs. 100 z górą.

Wczoraj na Nowolipiu, pod nrem 53, u p. S. M., skradziono z komody złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości 180 rs., trzy nitki korali, wartości rs. 300 i inne drobiazgi.

Panu A. P., zamieszkałemu na Nowym Świecie pod nrem 27, skradziono garderobę wartości 100 rubli.

Znacznej kradzieży dokonano na Aleksandrji pod nrem 7, u handlującego A. P.

Złodziej zdołał wynieść gotówką rs. 13, dwie pary kolców złotych z brylantami, łańcuch złoty, trzy srebrne kubki, sześć srebrnych zegarków, dwa futra wartości rs. 500 i weksel na 2,000 rs.

= Z Ameryki.

W jednym z ostatnich numerów *Przeglądu Katolickiego* czytamy co następuje:

„Roku 1874 siostry Felicjanki przybyłe z Krakowa otworzyły pierwszy dom w Ameryce w *Polonia Wis.*, gdzie też założyły nowicjat i zajęły się wychowaniem i kształceniem dzieci polskich.

Pan Bóg pobłogosławił im, bo pole ich działania rozszerzyło się wnet, tak, iż obecnie w 5 miejscowościach pracują na chwałę Bożą.

Oprócz w *Polonji* zarządzają Felicjanki szkołami parafjalnemi w *Detroit* Mich., *Bay City* Mich., *La Salle* Ill. i w *Otis* Ind.; nadto mają pod swoją opieką dwa domy sierot polskich: w *La Salle* dla chłopców, a w *Polonji* dla dziewcząt.

Za oddanie szkół i sierot w powyżej wymienionych miejscach w ręce tych siostr należy się przedewszystkiem zasługa ks. Janowi Wołowskiemu w Detroit, ks. Aug. Szklarzykowi w Bay City, ks. Józefowi Dąbrowskiemu w Polonji, ks. Kandydowi Kozłowskiemu w La Salle i ks. Machdziekiemu w Otis.

Obok pracy nad wychowaniem i wykształceniem dzieci, zajmują się Felicjanki wydawnictwem książek dla szkół polskich w Ameryce.

Niedawno temu, wydały one książkę do czytania dla szkół elementarnych i geografję powszechną; książki te są właściwie opracowane przez ks. Dąbrowskiego w Polonji i jego wyszły nakładem, złożyły je zaś ręce siostr Felicjanek i ich sierot.

Siostry pracują wszelkiemi siłami nad szerzeniem oświaty i bogobojności pomiędzy polskiem pokoleniem w Ameryce.

W Detroit zakupiły one akr ziemi i budują na nim obszerny dom, który z czasem ma zostać domem macierzystym i obejmować nowicjat; dom będzie kosztował do 12,000 dolarów.

Fundamenta, położone pod ten nowy klasztor, poświęcone zostały uroczyście w niedzielę 10 października."

= Bezpłatny nocleg.

Władza policyjna w Temesvarze na Węgrzech w interesie publicznego bezpieczeństwa wydała oryginalne rozporządzenie.

Wszystkie przynależne tam podejrzane osoby, a mianowicie karane powtórnie, muszą co wieczór przybywać do ratusza lub innych zabudowań sądowych dla przepędzania tam nocy.

Środek ten okazał się wielce praktycznym, gdyż od chwili wprowadzenia go można bezpiecznie udawać się czasu nocy w najoddaleńsze nawet ulice bez obawy napadu, które dawniej bywały regułą...

= Jubileusz trojaków.

W Wesport, w stanie Connecticut odbyła się w tym czasie zaiste rzadka uroczystość siedmdziesiątej rocznicy urodzin trojaczków: Frederika, Francisa i Franklina Sherwood!

Bliźniaki te urodziły się w roku 1810.

W roku 1824 udali się trzej bracia na rozmaitych okrętach na morze i kolejno zyskali stopnie kapitanów; jeden z nich służył w marynarce 38 lat, drugi 35, a trzeci 30 lat.

Obecnie cieszą się oni wybornem zdrowiem, a tak są do siebie podobni, iż łatwo można wziąć jednego za drugiego...

= Bieg.

Pan de Neuter w Antwerpji przebył w d. 6-tym grudnia drogę z Brukseli do Antwerpji, wynoszącą blisko 46 kilometrów, w przeciągu 5 godzin 58 minut, czyli po $7\frac{2}{3}$ kilometrów w godzinie.

Przyjaciele jego, z którymi się założył, że drogę tę przebiegnie w $6\frac{1}{2}$ godzinach, jechali za nim w parokonnym ekwipażu.

Konie z wielkim trudem dotrzymywały placu biegaczowi; zmordowane i spienione stanęły w Antwerpji...

Pan de Neuter nie okazał najmniejszego śladu strudzenia lub zmęczenia.

Zakład wynosił... 1000 franków!

= Niezawodny sposób.

— Jakim sposobem — pytano się pewnego uczonego — zdołałeś pan pozyskać tyla przyjaciół, a ani jednego nieprzyjaciela?

Uczony odrzekł:

— Za pomocą dwóch aksiomatów: wszystko jest możliwe, wszyscy mają słuszność...

= U dyrektora teatru.

Do dyrektora teatru zgłosił się młodzieniec o wadliwej wymowie z prożbą o udzielenie mu debiutu.

Dyrektor dał mu taką odpowiedź:

— Ja pozwalam, lecz natura zabrania panu tego stanowczo...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Jan Długoborski rs. 10, państwo Z. z Włocławka rs. 3. Bezimiennie rs. 3 dla biednych na święta, Zygmuś Z. rs. 2 na wpis dla biednego ucznia, K. K. rs. 1 na organy do kościoła Wszystkich Świętych. Władzio z ulicy Nowogrodzkiej rs. 1, Musia, Sinta i Teta Z. rs. 10 na gwiazdkę dla biednych dzieci, A. E. szynel dla biednego ucznia, Z. K., uczeń gimnazjum realnego, szynel i różną bieliznę dla biednych uczni.

— *A. n.* — Kop. 50, jako ściągniętą karę od jednego z robotników fabryki naszej za przekroczenie przepisów fabrycznych, przesyłam dla nędzy wyjątkowej, dołożywszy od nas kop. 50. — Z uszanowaniem, *M. Bornstein et comp.*

— Na „gwiazdkę" dla ochrony IX-tej imienia Baudouina ofiarowały następujące opiekunki tejże ochrony: prezydująca w radzie p. Karolina hr. Rożtworowska rs. 10, Adela Dembowska rs. 20, konsulowa Edwardowa Epstejnowa rs. 10, Helena hr. Mikorska rs. 3, Marja Puchalska rs. 3, pani Dzwonkowska ciepłe ubiorki, Anna hr. Łubieńska rs. 2, p. Wróblewski właściciel sklepu z piernikami z ulicy Kapitulnej 500 pierników, opiekunka Franciszka Wróblowa zebrała w swym sklepie kosz z bakaljami; nadto z Drezna baronowa Stanisławowa Lesserowa rs. 25, surdut zimowy i 13 par skarpetek.

— W piątek, to jest w dzień wigilji, w nowej taniej kuchni obok kościoła św. Krzyża wydany zostanie postny obiad za kop. 35, mający się składać: z zupy grochowej z perłową kaszą, ryby smażonej z kapustą i ryżu z rodzenkami.

— Jutro o godzinie 1-szej w południe nastąpi rozdanie „gwiazdki" w ochronie przy ulicy Piwnej.

— Pozostawiony w ostatnich dniach kwietnia r. b. przez osobę niewiadomą u stróża mego domu druk na kwestę wielkanocną, bez oznaczenia miejsca, gdzie składka ma być złożoną, racz szanowna redakcjo, nie odmawiać mi, tak jak to uczynił opiekun cyrkułowy, przyjęcia zebranej składki w kwocie rs. 2 kop. 35, dla przesłania takowej, gdzie należy. — Właściciel domu nr 4 przy ulicy Hożej.

Powyższa suma wraz z blankietem do zbierania ofiar odesłaną zostanie do Towarzystwa dobroczynności.

— W następujących sklepach a mianowicie: w księgarni Błaszkowskiego obok uniwersytetu na Nowym-Świecie; u braci Wróbel obok kościoła św. Krzyża; w cukierni Kocha na Krakowskiem Przedmieściu na-

przeciw Tow. dobroczynności; u jubilera L. Wapińskiego naprzeciw kościoła św. Anny i u Aleksandra Fajsta w zakładzie szczotkarskim przy ulicy Senatorskiej są do nabycia *marki* do nowej taniej kuchni założonej w zabudowaniach pomisjonarskich na Nowym-Świecie, po cenie: na porcję chleba kop. 2, rosołu kop. 5, sztuki mięsa z dodatkiem kop. 6, jarzyny kop. 4, pieczeń z jarzyną kop. 14.

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m., we czwartek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za dusze zmarłych z familji **Gawareckich,** a to z legatu przez nieguy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —30252—

† Jutro, we czwartek, dnia 23 grudnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Wiśniewskiego,** radcy prokuratorji, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, na które żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —30247—

† We czwartek, dnia 23 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Leona **Kożuchowskiego,** jako w rocznicę śmierci tegoż, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —30246

† W dniu 23 b. m., we czwartek, jako w wigilję imienin ś. p. Adama **Kowalskiego,** odbędzie się msza żałobna o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, na którą pozostała siostra zaprasza krewnych i znajomych. —30242—

† W dniu 23 b. m., we czwartek, jako w wigilję imienin ś. p. Ewy z Luboradzkich **Machczyńskiej,** wdowy po ś. p. Marcelim Machczyńskim, radcy stanu, sędziu apelacyjnym Królestwa Polskiego, odprawionem będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, na które pozostały syn, córki i wnuczk zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —29407—

† Dnia 23 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Wiktorji **Kozłowskiej,** artystki teatru warszawskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **11-tej** zrana, na które familja zaprasza krewnych, oraz przyjaciół. —30287—

† We czwartek, dnia 23 b. m., jako w wigilję imienin ś. p. Adama **Affanasowicza,** burmistrza m. Nowego Dworu, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —30263

† Jako w bolesną 21 rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Czekierskich **Jezierskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, dnia 23 grudnia, we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół. —30278—

† W piątek, dnia 24 b. m., odbędzie się wotywa w kościele św. Józefa, obok skweru, za duszę ś. p. Władysława **Przesmyckiego,** na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —30251—

† W dniu 21 grudnia, o godzinie 5-ej rano, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach Marja z Bisoltów **Koch**, wdowa. Pozostałe w głębokim smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 23 b. m., we czwartek, o godzinie **1 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —30311

† Ś. p. Karol **Pignan,** b. urzędnik drogi żelaznej terespolskiej, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążona matka, siostry i brat zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo dnia 23 grudnia, we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

—30302—

† Staś **Dąbrowski,** syn Władysława i Teofili z Chrzanowskich małżonków Dąbrowskich, przeżywszy lat 5, miesięcy 2, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł dnia 21 grudnia r. b. Ciężkim ciosem dotknięci rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., o godzinie **1-ej** po południu, z kościoła św. Anny, na cmentarz powązkowski. —30317—

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią religijną posługę przy odprowadzeniu z Mokotowa na cmentarz powązkowski zwłok siostry mojej ś. p. Michaliny z Rysińskich **Zdziemborskiej,** szczególniej zaś szanownemu księdzu Bartłomiejewskiemu, w uczuciu głębokiej wdzięczności, serdeczne składam podziękowanie. *Roman Rysiński.* —30315—

† Eugenja z Wróblewskich **Mroczkowska,** po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, dnia 21 grudnia r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 27. Pozostały mąż, rodzice, siostry i bracia zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m., we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —30324

† Stanisław Leonard **Mączkowski,** syn nieżyjącego Franciszka i Zofji z Olesińskich małżonków Mączkowskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł dnia 21-go grudnia r. b. Pozostała w nieutulonym żalu matka po stracie jedynego syna zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., we czwartek, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła N. Marji Panny, na Nowem-Mieście, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże dniu i w tymże kościele o godzinie **10-tej,** za spokój duszy ś. p. Franciszka **Mączkowskiego** (ojca) odbyć się mające.

—30318—

† Ś. p. Edward **Geisler,** kupiec i obywatel, przeżywszy lat 58, zakończył życie dnia 21 grudnia. Stroskana familja zaprasza na pogrzeb, odbyć się mający we czwartek, dnia 23 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy cmentarza ewangelicko-augsburskiego do grobu tymczasowego. —30325

† Pozostała rodzina po ś. p. Karolinie **Kosteckiej** składa serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić zwłoki ś. p. matki naszej na wieczny spoczynek w dniu 16 b. m., w zeszły czwartek.

—29953— *Małżonkowie Bąkowscy.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go grudnia.—Rada gminna uchwaliła kredyt w sumie 300,000 franków, z którego członkowie paryskiej rady gminnej otrzymywać mają zwrot wydatków, poczynionych przy wypełnianiu swych urzędów; dotychczas radcy gminni nie otrzymywali wcale żadnego wynagrodzenia.

× **Paryż** 20-go grudnia. — Zmarł tu jenerał dywizji Lafaille, dowodzący przez dłuższy czas artylerją wojsk okręgu paryskiego.

× **Rzym** 20-go grudnia. — Menotti Garibaldi oświadcza w piśmie do gazety *Capitale*, iż nikogo nie upoważniał do traktowania z rządem greckim w jego imieniu.

× **Rzym** 20-go grudnia. — Izba przyjęła konwencje zawarte z „*Eastern Telegraph Company*“ w kwestji założenia podmorskiego drutu telegraficznego pomiędzy Sycylją a Lipari i trzech innych wpoprzek cieśniny Messyńskiej.

× **Bourges** 20-go grudnia.— W warsztatach szkoły pyrotechnicznej nastąpił gwałtowny wybuch. Trzech robotników zabitych, a dziesięciu ciężko rannych. Budynek prawie całkiem zniszczony, dach zerwany.

× **Londyn** 20-go grudnia.— Z Saint-John donoszą telegraficznie o zatonięciu barki „Nonanton“, płynącej z Miramichi do Gibraltaru; piętnastu ludzi utonęło.

× **Londyn** 20-go grudnia. — W Charleville w Irlandji skonstatowano onegdaj lekkie trzęsienie ziemi. W Szkocji panują bardzo ostre zimna. Dzienniki donoszą nieustannie o ciągłych oddalaniach robotników z wojskowych warsztatów w Woolwich.

× **Londyn** 20-go grudnia. — Według nadeszłych tu autentycznych doniesień, podróż cesarzowej austryjackiej do Irlandji nie przyjdzie w tym roku do skutku.

× **Portsmouth** 20-go grudnia. — Wielki okręt wieżowy „Inflexible“ uzbrojony został w nowe działa 80-tonnowe. Obecnie czynione są próby, czy wstrząśnienia przy wystrzale z tych dział nie będą szkodziły okrętowi. Do prób nie dopuszczono wojskowych *attachés* obcych dworów. Dotychczasowe próby dały zadawalniające rezultaty. Nabój stopniowo jest powiększany. Do ostatniego dotąd danego strzału zużyto 500 funtów prochu.

× **Kassel** 20-go grudnia.—Na drodze żelaznej Moguncja-Weser nastąpiło wczoraj wykolejenie pociągu. Lokomotywa i tender spadły z nasypu. Inne wagony osobowe bardzo uszkodzone. Z personelu służbowego trzy osoby ciężko ranne. Liczba rannych pasażerów nieznana. Komunikacja przerwana.

× **Berlin** 20-go grudnia.— Sejm pruski odroczony został do dnia 8 stycznia.

× **Wiedeń** 20-go grudnia.—Aresztowano tu hr. Fryderyka Holnsteina, poddanego bawarskiego, oskarżonego o oszustwo; hr. Holnstein jest też ścigany listami gończemi przez sąd krajowy w Monachjum.

× **Wiedeń** 20-go grudnia. — W dniu dzisiejszym powrócił tu z Gödöllö cesarz Franciszek Józef z następcą tronu arcyksięciem Rudolfem.

× **Wrocław** 20-go grudnia. — Pewna liczba górników w Hucie Królewskiej złożyła na ręce posła Chłapowskiego petycję, w sprawie polepszenia warunków roboczych, wynagrodzenia i innych stosunków dotyczących górnoszląskich robotników w kopalniach i hutach.

× **Poznań** 20-go grudnia. — Magistrat i reprezentacja miejska wygotowały do sejmu petycję, domagającą się, aby na tablicach noszących nazwy ulic wyłącznie w języku niemieckim zamieszczane też były napisy polskie.

× **Poznań** 20-go grudnia.—Dziś nocą w Rokosowie zmarł ks. Adam Konstanty Czartoryski.

× **Kraków** 20-go grudnia. — Na scenie tutejszej grany będzie podczas świąt obraz ludowy „Kościuszko“ pióra p. W. Lassoty (*pseudonim*).

× **Bukareszt** 20-go grudnia. — Stan zdrowia prezydenta ministrów Bratianu pogorszył się; tenże uda się na pewien czas do swych dóbr koło Pitesti, ponieważ choroba jego wymaga zupełnego spokoju.

× **Konstantynopol** 20-go grudnia — Minister wojny otrzyma trzydzieści miljonów franków na cele zbrojenia.

× **Konstantynopol** 20-go grudnia.—Hodo bey i Prenk basza, którzy mieli przybyć tu, zostaną internowani na przedmieściu Scutari.

× **Nowy York** 20-go grudnia. — W Buffalo pożar zniszczył wielką fabrykę; w płomieniach zginęło piętnastu ludzi.

Przegląd polityczny.

Projekt sądu rozjemczego w sprawie helleńskiej uważają niektóre pisma za zarzucony zupełnie; sądy te wszelako są równie przedwczesne, jak i zbyt daleko sięgające przypuszczenia o rozwoju tej sprawy. Pan Cairoli w parlamencie włoskim powiedział przed kilku dniami, że projekt odnośny wprawdzie jeszcze nie został zrobionym, ale że zrobionym być może. *Agence russe* w tym samym tonie się wyraża. *Mosk. wied.* z pewnego rodzaju niedowierzaniem piszą o projekcie, nie przyznając mu wiele praktycznego znaczenia i wpływu. Mocarstwa próbowały już raz przecież pośredniczyć pomiędzy Turcją a Grecją na konferencjach berlińskich; pocóż próbować raz drugi z tym samym prawdopodobnie skutkiem. Grecja nie ma widocznie ochoty zapuszczać się w nowe teoretyczne dysertacje i odwoła się do środków wojennych. Jeżeli te nie zawiodą, wówczas rząd ateński będzie mógł więcej skorzystać, aniżeli w najlepszych warunkach ugodowych. Jest to jeszcze kwestja nierozwiązana, czy Europa potrafi swojem *veto* przeszkodzić starciu się dwóch wrogich mocarstw ze sobą. W ten sposób *Mosk. wied.* zapatrują się na sytuację. Bądźcobądź jakiś projekt uregulowania kwestji greckiej na drodze dyplomatycznej musi się znaleźć, dotychczas znamy dwa projekta, które w ostatnich dniach błąkały się po całej prasie europejskiej. *Daily Telegraph* zbyt wcześnie nawet rozpuścił pogłoskę, iż Francja wystąpiła już do mocarstw z wyraźną propozycją zebrania sądu rozjemczego. Teraz znów *Presse* zapewnia, iż drugi wniosek odstąpienia Krety helleńczykom zamiast Tessalji i Epiru ma wyjść od rządu włoskiego.

Rząd włoski raz już zasłużył się kwestji wschodniej w sprawie czarnogórskiej, bo według jego propozycji zamiast Plawy i Gusinja, ofiarowano czarnogórcom Dulcigno.

Według depeszy z Janiny tworzy się już w Epirze i Tesalji silna opozycja przeciw ewentualnemu zaborowi greckiemu, pomiędzy ludnością wołoską. Nowa edycja kwestji albańskiej, w której Porta z pewnością nie mogłaby się z czystem sumieniem zaprzeć autorstwa.

Temps podaje historyczny pogląd na rozwój kwestji helleńskiej i zwraca szczególniej uwagę na to, że Francja trzy razy ofiarowywała swoje przyjazne pośrednictwo pomiędzy Turcją a Portą, wszelako z zastrzeżeniem, by użycie środków przymusowych zostało zupełnie z dyskusji nawet wykluczone. Francja nie chciała od Europy żadnej innej sankcji, jak tylko uznania jej dobrych zamiarów i powagi faktów. P. Gladstone zaprowadził politykę pogróżek, która się skończyła demonstracją floty. Ostatnie doświadczenia przekonały Francję jeszcze bardziej, że koncert europejski aż do użycia środków przymusowych nie może być doprowadzonym. Rząd francuski zresztą z zasady przeciwnym jest wszelkim demonstracjom nowym, któreby do wojny powód dawać mogły. Francja nie pozwoliłaby rządowi prowadzić polityki wojennej.

Zatargi Rocheforta z p. Gambettą wywołały manję rozgrzebywania przeszłości dzisiejszych dygnitarzy politycznych republiki i ogłaszania listów kompromitujących. Dostało się przy tej sposobności i p. Gambecie. Oto dzienniki bonapartystyczne głoszą teraz, że p. Emil Rivier posiada prośbę p. Gambetty wniesioną za czasów drugiego cesarstwa do ówczesnego ministra sprawiedliwości p. Baroche'a.

W prośbie tej młody adwokat, bez praktyki i bez rozgłosu, kompetuje o posadę towarzysza prokuratora. Baroche na marginesie prośby napisać miał własnoręcznie uwagę: *Manque de tenue.* (Brak mu odpowiedniej prezencji). Pan Gambetta, dzisiejszy najgorliwszy obrońca wolności, zacięty wróg cezaryzmu, pogromca moralny drugiego cesarstwa, prokuratorem...

Gdyby nie ta nieszczęśliwa prezencja, która wówczas przeszkadzała mu zostać urzędnikiem napoleońskim, możebyśmy dzisiaj nie byli tyle wiedzieli o p. Gambecie. Organa prezesa Izby deputowanych. *République fran.* i *Voltaire* milkną w tej sprawie i nie odpierają zarzutów, które zresztą sięgają tak dalekiej przeszłości i są tego rodzaju, iż dzisiejszej powadze byłego dyktatora uwłaczać nie mogą. Ze strony bonapartystów jest to tylko złośliwość w ogłaszaniu tego rodzaju szczegółów, które co najwięcej świadczyć mogą o starej prawdzie, że niema słońca bez plam.

Z Irlandji dochodzą nas wiadomości, że i stronnictwo oranżystów zaczyna używać tych samych środków terroryzmu, co liga krajowa. Oto p. Parnel otrzymał w połowie grudnia list z ostrzeżeniem, iż wkrótce będzie musiał stanąć przed sądem Boga, aby zdać rachunek ze swych komunistycznych dążeń i przewinień.

Śmierć zapowiedziano Parnellowi w ciągu procesu, wytoczonego mu przez Rząd o agitacje podburzające ludność irlandzką w kwestji agrarnej. Zagrożony wszelako śmieje się z tych pogróżek i utrzymuje, że odbiera je nie po raz pierwszy w tym tonie stylizowane.

Wzburzenie w Irlandji wzrasta, coraz wyraźniej objawiają się dążenia rewolucyjne i agitacje oderwania prowincji zupełnie od Rządu angielskiego. W gabinecie p. Gladstona powstały podobno nowe nieporozumienia. Rząd wysyła bezustannie posiłki zbrojne do Irlandji.

Z Berlina telegram wczorajszy przyniósł nam wiadomość o nowym skandalu, jaskrawo illustrującym kwestję semicką w Niemczech. Oto odbyło się tam zgromadzenie ludowe zwołane „w ważnych sprawach“, lecz nie określonych bliżej w odezwie podpisanej przez jakiś nieznany komitet. Temi ważnemi sprawami miały być agitacje anti-semickie. Rozumie

się, iż publiczność obu wyznań zebrała się tłumnie; żydzi nie przeczuwając nawet, że to o ich skórę chodzi zjawili się dosyć licznie w salach obrad i zaprotestowali z samego początku przeciw zbyt śmiałym i dotkliwym wyrażeniom mówców, wyliczających cały rejestr zbrodni, popełnianych rzekomo przez semitów wyłącznie. Od słowa do słowa powstał rajwach, krzyk, chaos a wreszcie przyszło do argumentów na pięści i laski. Gorliwi i tężsi przeciwnicy i pogromcy Izraela sformowali ochotniczy korpus bohaterów, którzy stanęli u wejścia i zaczęli ze schodów zrzucać wszystkich co chociaż najlżejszy odcień rassy nosili w twarzy, czy w powierzchowności. Nie obeszło się bez sińców wzajemnie rozdawanych. Co najciekawsze w tej sprawie, to obecność policji w sali obrad, która z zimną krwią przypatrywała się wszystkiemu, a dopiero gdy bójki rozpoczęły się na ulicy, władze bezpieczeństwa publicznego wdały się w tę sprawę i rozpędziły awanturników.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 21-go. — Nadeszła tu wiadomość, urzędownie jeszcze nie potwierdzona, że kawalerja z korpusu jenerała Skobelewa, pod dowództwem pułkownika Nawrockiego zajęła w nocy z d. 10 b. m., po uporczywej walce, Kelat Nadir i zadała mężnie opierającym się tekińcom ciężką klęskę. Rosjanie zdobyli kilka tysięcy owiec i bydła, oraz znaczną ilość broni. Z Merwu wyruszyły dla tekińców posiłki. Wedle wiadomości z Tyflisu z d. 20 b. m., wojska rosyjskie skoncentrowane nad granicą perską powracają do miejscowości, gdzie stały załogą.

Londyn 21-go.— *Times* pisze: Jeśli mocarstwa będą w możności porozumieć się co do planu sądu rozjemczego w kwestji greckiej, a Turcja będzie gotową uznać orzeczenie tego sądu za obowiązujące, wypadnie dać uczuć Grecji w sposób stanowczy, że nie powinna pokoju europejskiego zakłócać. Jeśli Grecja zechce projektowi przeszkodzić w urzeczywistnieniu, przestanie zasługiwać na sympatję i opiekę Europy.

Waszyngton 20-go. — Obydwie Izby kongresu odroczyły posiedzenia na dwa tygodnie.

Konstantynopol 21-go. — Sułtan postanowił nakazać rozwiązanie ligi albańskiej.

Paryż 21-go. — Izby odraczają się dzisiaj. Wyborcy przedmieścia Montmartre ofiarują Gambecie mandat poselski po Girardinie. Freycineta kandydaturę na marszałka senatu forytuje Gambetta.

Londyn 21-go. — Rząd postanowił natychmiast po zebraniu się parlamentu przedstawić ogólne rozbrojenie mieszkańców i zakaz politycznych meetingów w Irlandji obok zniesienia prawa „habeas corpus".

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 5 c. 7

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej z d. 21 grudnia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	156 — 163
	średnia	135 — 150
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	141 — 142
	średnie	133 — 139
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	98 — 122
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	108 — 109
	średni	97 — 104
	ordynaryjny	— — —
Groch:		106 — 120
	gorszy	— — —
Gryka		95 — 105
Kasza jaglana	wyborowa	140 — 155
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Zaproszenie Szanownej Publiczności!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Męzkich w Wiedniu, a 8 lat **w Warsazwie przy ulicy Senatorskiej Nr 22** pod firmą **E. SAMET,** poleca Szanownej Publiczności swoje, odpowiednie na zbliżającą się gwiazdkę i kolendę, podarki, składające się z tanich i najdelikatniejszych, oraz najlepszych **tkanin francuzkich, angielskich i brünerskich;**—mianowicie: Ubiory Żakietowe od rs. 25, Sakowe od rs. 22; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 2½,—słowem Ubiory wszelkich nazw, w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—28553—8—0

Uladówka

Skład wyrobów Towarzystwa

Przemysłowo-Handlowego z Uladówki,

egzystujący przy ulicy RYMARSKIEJ Nr 8, obok składu Braci Lesser, poleca znane ze swej dobroci wyroby, jako to: BENEDICTINE i CREMY. Z wódek słodkich: KÖMEL, ORANGE Nr 00, ALLASCH, ZNAKOMITĄ STARKĘ. RHUMY w najlepszym gatunku, COGNAC, oraz GIN i ORANGE DOPPELT bez cukru. к—30163—2—3

Uladówka Uladówka Uladówka

TRZĘSIENIE ZIEMI

w Zagrzebiu, spowodowało, iż za dług otrzymałem

znaczną ilość Towarów Bławatnych,

które sprzedaję w mieszkaniu prywatnem **za pół ceny.**

Towary wełniane czarne i kolorowe, Kachemiry i Repsy, Kołdry, Chustki białe i ze szlakami, Płótna, Perkale, Pół-płótna, Barchany, Bielizna stołowa, Bielizna gotowa, Gorsety, Pończochy, trykotowe Kaftaniki, Parasole, Chustki jedwabne i półjedwabne i t. p.

Ceny Stałe. к—29596—3—3

Chmielna Nr 10 nowy, stróż wskaże.

Chmielna Nr 10 nowy. Chmielna Nr 10 nowy.

Do Magazynów Tabacznych

J. ROSENBLUMA

W WARSZAWIE:

1. **na Krakowskiem-Przedm.** w domu dawniej **Bajera** Nr **412a (9 nowy);**
2. „ **Nowym-Świecie** w domu Nr **1258a (39 nowy);**
3. „ **Senatorskiej** w domu **hr. Przeździeckiej** Nr **471a (30 nowy);**
4. „ **Nalewkach** w domu **A. Wildera** Nr **2247a (32 nowy);**

nadeszły

PAPIEROSY

z różnych fabryk i na różne ceny,

pakowane w skromnych pudełkach po **100** i **250** sztuk, przygotowane w tym celu, aby pp. palący, którzy z celem **oszczędności** używają papierosów zwijanych **na maszynce w domu,** mogli zaopatrywać się **równie tanio, a w sposób znacznie dogodniejszy,** w dobre papierosy fabryczne. Papierosy te sprzedają się po **cenach znacznie tańszych** od praktykowanych dotąd, a mianowicie:

po kop.: 35, 40, 45, 50, 55, 60, 65, 75, 80, 85 i 90

za 100 sztuk.

к1—3 —30298—

Skład Herbaty, Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

JANA PORĘBSKIEGO

w Warszawie, Twarda Nr 8, wprost Cyrkułu, poleca:

Wielki zapas **Win oryginalnych:** Węgierskich, Bordoskich, Burgundzkich, Szampańskich, Reńskich, Hiszpańskich i innych, za czystość takowych zakład poręcza,—biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

Wódki, Araki i Likiery krajowe i zagraniczne,—**Portery** i **Piwa** Angielskie,—**Piwo Bielawskie,** znane ze swej dobroci,—**Porter krajowy** z fabryki Halla,—**Ekstrakt słodowy,**—**Woda Sodowa i Selcerska,** w syfonach i butelkach, z fabryki W. Karpińskiego.

Herbatę, firm: Popowa, Perłowa i własnej, hurtownie i częściowo.

Octy francuzkie i krajowe, najlepszą **Oliwę Nicejską Vierge, Musztardy, Soye, Pikle, Trufle, Szampiony, Groszki, Korniszony** etc.

Wyborny Buljon krajowy, oraz Kleczkowskiego i Semenkowa.

Śledzie pocztowe wędzone i marynowane,—**Sardynki, Sielawy, Łosoś** wędzony i marynowany,—**Homary, Kawior,** oraz rożne inne marynowane **Ryby** w puszkach;—**Sery** szwajcarskie i krajowe.

Na nadchodzące Święta

otrzymałem świeże Bakalje, funt po 37½ kop.—Migdały, Rodzynki, Śliwki i Gruszki suszone, Orzechy Istryjskie, Tureckie, Włoskie i Amerykańskie, Owoce Marsyljiskie, Marmolady, Pastila, Karmelki, Cukierki Landrina, Pierniki, Winogrona Hiszpańskie Almerin, oraz różne gatunki Jabłek.

Zamówienia na prowincję uskuteczniam odwrotnie jak najakuratniej, nie licząc pakowania.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, zapewniam jak najsumienniejszą obsługę i oczekując licznych zleceń, zostaję z poważaniem

к—28192—6—6 ***Jan Porębski.***

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

przy ulicy Granicznej Nr 11

F. WYSZOMIRSKIEGO,

poleca wielkie zapasy świeżych **Bakalji, Śliwek i Gruszek suszonych, Orzechów, Migdałów** i t. p. artykułów.—**Wina, Miody, Porter Angielski, Spirytusy, Wódki i Araki** F. Jankowskiego, po cenach fabrycznych.—**Piwo** lagrowe po 9 kop. ¹/₁ i 6 kop. ½, na kosze i butelki, bardzo łagodne w smaku. к—30075—3—4

Garnitury Majolikowe

Na Gwiazdkę,

nadeszły do Składu

E. Schredera,

Plac Bankowy, róg Żabiej Nr 31, dom Hr. Zamoyskiego.

Garnitury Majolikowe.

к—30265 NOWOŚĆ. 1—1

NOWOŚĆ. NOWOŚĆ.

WYPRZEDAŻ!

Spieszcie się i przychodźcie kupić!!!

Futer, Ubiorów męzkich i dziecinnych,

niżej kosztu

W MAGAZYNIE **J. Celmajstra,**

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63.

CENNIK:

Futra Szopowe	od Rs.	50.
Futra Skunksy z jonat	„	55.
Futra Nurki z piżmowcami	„	65.
Palta zimowe	„	12.
Garnitury z zimowych materjałów	„	15.
Garnitury dziecinne	„	9.
Tużurki	„	10.
Zakiety	„	10.
Surduty	„	13.
Marynarki	„	8.
Spodnie z zimowego materjału	„	4.

к—30307—1—3

MAGAZYN

STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH

S. SIELSKIEJ,

ulica Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej, na 1-m piętrze, nad sklepem Fr. Krupeckiego, prowadzonym nadal będzie bez żadnej zmiany pomimo śmierci męża właścicielki magazynu. — Roboty wykonywają się tak z materjałów przyniesionych, jak również wybranych na miejscu.

Panny do nauki szycia i kroju, przyjmują się na mieszkanie z życiem, za pewne wynagrodzenie. к—29390—2—6

Kwestja Paląca!!!

Teraz lub nigdy, Amatorzy i znawcy skorzystają ze sposobności nadarzającej się

na Gwiazdkę!!!

SKŁAD CYGAR hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych F. LEWENTALA i S-ki, z dniem dzisiejszym sprzedaje aż do dnia 13 Stycznia 1881 r. wszystkie zapasy wyrobów tabacznych, **ze znacznem ustępstwem,** a mianowicie:

CYGARA HAWAŃSKIE, ROSSYJSKIE i KRAJOWE, oraz PAPIEROSY, z 15% od kupna niemniejszego niż rubli pięć. TYTONIE krajowe i rossyjskie z 10% od kupna nie mniejszego niż rubli trzy.

TERAZ więc LUB NIGDY, amatorzy i znawcy skorzystają z GWIAZDKI

F. LEWENTALA i S-ki,

dom Neprosa Nr 7, plac Teatralny Nr 7, obok Apteki Heinricha. к—30193—2—6

Ważna Wiadomość!

Margulies

z Krakowa,

poleca się łaskawej Publiczności ze swoim dobrze assortowanym składem russkich WIN. Róg ulicy Elektoralnej i Białej.

к3—3—30100—

NOWO-OTWORZONA

Fabryka Luster

Wł. Zachwatowicza,

przy ulicy hr. Kotzebue Nr 3,

Posiada znaczny wybór luster, konsoli i ram i takowe sprzedaje po cenach najprzystępniejszych, z czem się poleca względom Szanownej Publiczności. к3—3—30031—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wycawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Декабря 1880 года.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 285. Środa. Dnia 10 (22) grudnia 1880 roku.

Podatek dochodowy.

Dalej podatkiem dochodowym obciążony ma być dochód z pracy osobistej.

Opłacie podatku podlegać więc będzie dochód z pracy osobistej osób obudwu płci, otrzymywany ze służby państwowej, społecznej i prywatnej lub z profesyj wyzwolonych.

Osoby, otrzymujące dochód z kilku źródeł, powinny podawać sumę dochodu łącznie.

Podatku dochodowego nie opłacają:

a) osoby pojedyńcze, mające do 300 rs. dochodu rocznie;

b) osoby familijne utrzymujące 4 lub mniej członków rodziny, jeśli dochód ich nie przewyższa 600 rubli;

c) osoby familijne utrzymujące więcej niż 4 osoby, których dochód nie przenosi 900 rubli.

Dochód roczny osób, wspomnianych *ad b*, podlega opłacie podatku do 900 rubli o tyle tylko, o ile przewyższa rs. 600, jeżeli zaś sięga wyżej niż 900 rubli od całej sumy.

Dochód osób, wskazanych *ad c*, obciążony jest podatkiem, jeśli nie przewyższa 1200 rubli, w tej tylko części, która przenosi 900 rubli, jeżeli zaś przewyższa 1200 rubli w całości.

Dochody i utrzymanie osób stanu duchownego wszelkich wyznań wolne są od podatku.

Podatek dochodowy od stałych pensyj, otrzymywanych bądź w instytucjach rządowych, lub samorządu, albo też prywatnych, tudzież w rozlicznych towarzystwach pobierany jest przez zatrzymywanie części pensji w miarę jej wypłacania.

Od mieszkań bezpłatnych, zajmowanych przez urzędników, opłacany jest podatek stosownie do wartości ich rocznej.

Sumy, wydawane osobom znajdującym się w służbie państwowej lub ziemskiej, na pokrycie wydatków połączonych z czynnościami urzędowemi, a mianowicie na rozjazdy, podróże, djety, na mieszkanie, na utrzymanie kancelaryj i na wydatki kancelaryjne, opłacie podatku nie podlegają.

W razie stanowczej wzmianki, iż w danej pensji mieszczą się i wydatki służbowe, nie podlegające opłacie podatku, wysokość ich określa miejscowy zarząd podatkowy, po porozumieniu się z odpowiednią władzą wyższą.

Jednorazowo otrzymywane przez urzędników sumy (nagrody, zapomogi i t. d.) nie są zaliczane do pensyj podatek przecież bywa od nich pobierany jednorazowo, jeśli suma przewyższa sto rubli.

Podatek dochodowy od zarobku otrzymywanego u osób prywatnych obliczany będzie w stosunku płacy pieniężnej i wynagrodzenia w naturze (pokarm, odzież, lokal, opał, oświetlenie i t. d.)

Jeżeli pewna osoba nie otrzymuje stałej pensji, lecz wynagrodzenie od sztuki, albo też tantjemę od dochodu przedsiębiorstwa, lub też oprócz pensji tantjemę,—powinna też opłacać podatek i od otrzymywanych przezeń w ten sposób sum.

Każdy przedsiębiorca i właściciel zakładu powinien na 1-go marca przedstawić do zarządu podatkowego piśmienną deklarację, według zatwierdzonej przez ministra formy, co do liczby pracujących u niego osób, otrzymywanych przez nich pensyj, oraz wynagrodzenia w naturze z wykazaniem jego wartości.

Sprawdzanie tego rodzaju deklaracyj odbywa się w ten sam sposób, jak to wskazano w przepisach dotyczących kontroli deklaracyj właścicieli zakładów przemysłowych i handlowych.

Zawiadomienia o wysokości należnego od nich podatku przesyłane są osobom, pracującym z najmu prywatnego, za pośrednictwem ich pryncypałów,—podatek jednak wnoszą one do skarbu same.

Profesjami wyzwolonemi, dającemi dochód nie jako stałą pensję, są nazywane zajęcia wymagające samodzielnej pracy umysłowej, jako to: lekarzy, adwokatów, meklerów, rejentów, artystów, literatów, nauczycieli i t. p.

Jeżeli kto z osób zajmujących się profesjami wyzwolonemi jednocześnie z zajęciem umysłowem otrzymuje także dochód z przedsiębiorstwa, połączonego z jego profesją, jako to z zakładu leczniczego, wychowawczego i t. d., lub dochód stały ze służby państwowej, oddzielnie opłaca podatek od jednej kategorji dochodu i oddzielnie od drugiej.

W celu oznaczenia czystego dochodu z zajęć profesjonalnych należy od ogólnej sumy dochodu odciągnąć: *a)* zapłatę za najem lokalu potrzebnego do prowadzenia profesji; *b)* utrzymanie osób tu pracujących.

Każda osoba, zajmująca się profesją wyzwoloną, winna na 1-go marca każdego roku przedstawić do miejscowego zarządu podatkowego piśmienną, według urzędowej formy, deklarację względem rodzaju swego zajęcia i dochodu, otrzymywanego ztąd przezeń w ciągu trzech ostatnich lat.

Powiatowy urząd podatkowy sprawdza ową deklarację, przyczem służy mu prawo: *a)* jeżeli dana osoba należy do korporacji posiadającej pewną stałą organizację (adwokaci, meklerzy) udawania się po wiadomości do osób zarządzających korporacją; i *b)* zapytywania o opinję biegłych z łona osób tejże profesji zamieszkujących w danej miejscowości.

Dalsze w tym względzie czynności urzędów podatkowych normowane być mają przepisami, przytoczonemi już wyżej.

W razie choroby lub innych okoliczności, nie pozwalających danej osobie zajmować się profesją wyzwoloną, może ona czynić starania o umorzenie przypadającej od niej według deklaracji sumy podatku.

P. M.

— *Komitet towarzystwa resursy obywatelskiej* ma zaszczyt zawiadomić, iż w dniu 31 grudnia r. b., w piątek, o godzinie 9 wieczorem, dany będzie w resursie wieczór tańcujący, na który bilety wejścia dla członków Towarzystwa i ich rodzin, oraz osób przez nich wprowadzonych, wydawane będą w kancelarji resursy w dniach 29 i 30 t. m., to jest w środę i czwartek, od godziny 6 do 9 wieczorem.

Dyrektor *K. Temler.*

—29582— Członek komitetu sekretarz *L. Norblin.*

Podarek na Gwiazdkę!

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach w ozdobnych oprawach nowo wydana polska książka do nabożestwa, formatu kieszonkowego p. t.

Gloria in excelsis Deo

przyozdobiona 2 rycinami na stali, zawierająca nabożeństwo codzienne i odpustowe, approbowana przez Kapitułę Duchowną Warszawską. — Cena za egzemp. ze złoconemi brzegami: w płótno ang. rs. 1 k. 20, w skórę rs. 1 k. 50, w chagrin rs. 2, w jucht z klamerką rs. 2 k. 50, takaż oprawa ozdobniej rs. 3. w aksamit rs. 3 k. 50. —30047—

Na Gwiazdkę!

Najobfitszy wybór Książek ozdobnych dla dzieci i dorosłych w różnych językach, oraz **Nut, Atlasów, Globusów, Gier** itp. poleca

Księgarnia i Skład Nut

pod firmą

Ed. Wende i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 412a/9 (róg Królewskiej. 5—10 —29228—D

„NIWY“

zeszyt 144 wyszedł z druku i obejmuje:

I. **Projekt ustawy** o pożyczkach na melioracje, oraz jego motywa; z przedmową Redakcji „Niwy“.
II. **Z Kołomyi**, listy prof. *Stan. Tarnowskiego*.
III. **W sprawie ludu wiejskiego.** I. Potrzeby ekonomiczne, przez *Jana Jeleńskiego*.
IV. **Goethe, Byron i Mickiewicz**, przez *Edwarda Lubowskiego*.
V. **Sprawy bieżące**, V. napisał *Bogusław Mir*.
VI. **Mięszaniny literacko-artystyczne.** XIII. przez *Litwosa*.
VII. **Ruch literacko-naukowy.** 1). Wielka rodzina w wielkim narodzie, p. Ludwika Piotra Leliwę. 2). Gambetta, studjum z dziejów współczesnych Francji, wedle dokumentów urzędowych, najnowszych publikacyj i licznych notatek, przez *J. K. Corvin—Piotrowskiego* i 3) Nauka o wychowaniu p. Aleksandra Bain'a, przek. z angielskiego, pomnożony rozdziałem o wykładzie języka polskiego, ocenił *R. B.*

WARUNKI PRENUMERATY „NIWY“

w Warszawie:

z odnoszeniem do domu:

Rocznie:	rs. 7 kop.	—
Półrocznie:	„ 3 „	50
Kwartalnie:	„ 1 „	75

Na stacjach pocztowych:

z wysyłką wprost z Redakcji:

Rocznie:	rs. 9 kop.	—
Półrocznie:	„ 4 „	50
Kwartalnie:	„ 2 „	25

Za granicą cena pozostaje ta sama co w kraju, z zamianą rubli na walutę zagraniczną po bieżącym kursie.

Cena pojedyńczego zeszytu w Redakcji i w Księgarniach kop. 50.

Adres Redakcji: Marszałkowska 54.

D—30068—1—1

Fabryka Pierników,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej.

Poleca się Prześwietnej Publiczności z znacznym zapasem rozmaitych **Pierników.**

D3—3—29839— F. T.

Praktyczne rady dla Rodziców

wychowujących dzieci po chrześcijańsku.

przez

O. Secondo Franco T. J.

Z niemieckiego spolszczył S. S.

Cena kop. 60.

Do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, jakoteż w znaczniejszych księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.

2—3 —29376—D

Kto chce **szybko i gruntownie** przyswoić sobie

Język Francuski,

temu polecamy:

Ollendorfa, Gramatykę francuską, wydanie **krakowskie** p. **Switkowskiego**. Cena rs. 1 kop. 20. KLUCZ 50 kop. **Wypisy francuskie** Świtkowskiego z słownicz. 1 rs.

Do nabycia w Księgarniach: Gebethnera i Wolffa, M. Orgelbranda i G. Sennewalda w Warszawie.

Tamże dostać można także i Świtkowskiego, główniejsze zasady języka francuskiego, cena 65 kop. 4—6 —24399—D

Księgarnia,

Skład materjałów piśmiennych

A. Karwowska

i

F. Zabłocki

Krakowskie-Przedmieście, róg ulicy hr. Berga Nr 5,

przygotowała na gwiazdkę książki dla dzieci i dla młodzieży, jakoteż dzieła illustrowane.

Stara Baśń rs. 12.

Album Wilanowa rs. 12 kop. 50.

Jan Dęboróg rs. 6.

Silwa Rerum z teki Grotgera w ozdobnej teczce rs. 9.

Album Dorego, format arkuszowy, 23 przepyszne fotografje, mnóstwo rysunków, tekst Delorma. rs. 20.

Douze annèes comiques Chama (1,000 rysunków rs. 10).

Dzieła wyczerpane w handlu:

Królowie Polscy (rzadki egzemplarz) format Cesarski, rysunki Lessera, tekst J. Bartoszewicza.

Arcybiskupi Gnieźnieńscy i Prymasi, zupełny komplet.

Hetmani Polscy, tekst Bartoszewicza.

Przy tejże Księgarni Skład **Materjałów Piśmiennych** zaopatrzony został w wielki wybór **Papierów listowych** francuskich, angielskich, wiedeńskich, w najmodniejszych formatach, różnych gatunkach, z rozmaitymi monogramami, w ozdobnych pudełkach.

Notesy bardzo gustowne od skromnych aż do wykwintnych.

Osadki do piór i ołówków, zupełnie w nowym rodzaju.

Rajscajgi, kałamarze, piórniki, kajeta w ozdobnych okładkach.

Tabliczki białe, marmurowe do notowania, służące przytem za przycisk do papierów, wszystko to może służyć na podarki kolędowe.

Prenumerata na pisma perjodyczne miejscowe, po cenach redakcyjnych i na zagraniczne po cenach księgarskich przyjmuje, i pisma te z akuratnością wysyła na prowincję, a miejscowym do mieszkań. 2—3 —29186—D

„CERES“.

Skład produktów wiejskich otrzymał świeży transport **Drobiu** tuczonego, **Zwierzyny i Wędlin Litewskich**, oraz **Pasztety** strasburskie i ze zwierzyny, **Masło** świeże i solone, oraz inne produkta wiejskie poleca. — **W. Podowski.**

D—30190—2—3

48 Godzin!

Wykończają się **Suknie**, podług ostatnich żurnali paryzkich, najstrojniejsze w cenie od **rs. 3 do 5**, wieczorowe i balowe Suknie wykończają się w **24 godzin** od rs. 4 do 6, w pracowni Sukien Michniewskiej i Wójcickiej, ulica Prze jazd Nr 3. D2—3—30162—

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT I FORTEPIANÓW

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE:

otrzymała na Skład Główny:

Pamiętniki

JANA CHRYZOSTOMA PASKA

z czasów panowania

JANA KAZIMIERZA, MICHAŁA KORYBUTA I JANA III.

Wydanie wykwintne, obejmujące na 18 kartonach, ryciny wykonane na stali, pomysłu i rylca

J. LEWICKIEGO.

Cena rs. 15, z przesyłką pocztową rs. 17.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

D—30312— 1—3

Pisma Ludowe.

„ZORZA“

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA LUDU MIEJSKIEGO I WIEJSKIEGO — liczące 16-ty rok wydawnictwa.

Wychodzić będzie od Nowego Roku w **zmienionym, poręczniejszym formacie**, co tydzień z czterech kart dużych złożonym. Celem tego wydawnictwa jest **szerzenie** między warstwami **ludowemi światła, nauki i wiedzy** na podstawach religijno-moralnych i narodowych, łączy **korzyść z przyjemnością i rozrywką.** Oprócz tego Redakcja odniosła się do Władzy, o dozwolenie podawania w „ZORZY“ przystępnych, krótkich **Przeglądów politycznych.**

Przy „Zorzy“ wychodzi **bezpłatnie «PORADNIK dla Gospodyń i Gospodarzy“**, — oraz dodaje się **bezpłatnie KALENDARZ LUDOWY na rok 1881**, tym Prenumeratorom, którzy **wprost** do Redakcji nie przez księgarnie nadeszlą odrazu całoroczną prenumatę.

Redakcja uprasza **wszystkich** zacnie myślących, o popieranie tego wydawnictwa zmierzającego ku ogólnemu dobru naszemu.

PRENUMERATA „ZORZY“ WYNOSI:

w Warszawie	kwartalnie kop. 75,	półrocznie rs. 1 kop. 50,	rocznie rs. 3.
Pocztą (po za Warszawą)	„ rs. 1,	„ „ 2,	„ „ 4.

„OPIEKUN DOMOWYCH I POŻYTECZNYCH ZWIERZĄT“

Pismo również illustrowane, wychodzić będzie (rok 2-gi) w formacie i rozmiarze jak „Zorza“, jest ono niejako dopełnieniem „Zorzy“. Pomieszcza prace dotyczące **ulepszonej hodowli** dobytku domowego; **środki lecznicze** i t. d., artykuły z **Historji Naturalnej, Rozmaitości**, zajmujące **Opowiadania** i t. d. Język czysty, przystępny niezmiennie jest w obu pismach zachowywany.

PRENUMERATA „Opiekuna Domowych i Pożytecznych Zwierząt“ taka **sama** jak „Zorzy“—**Kalendarz Ludowy** w podobny też sposób jak przy „Zorzy“ dodaje się bezpłacnie.

Uprasza się o nadsyłanie **wprost do Redakcji** prenumeraty do podpisanego Wydawcy i Redaktora:

D —30290—1—1 **Józef Grajnert, Nr 18 ulica Wspólna w Warszawie.**

Nakładem Księgarni i Składu Nut

E. ORZESZKOWEJ i S-ki w Wilnie,

wyszły następujące dzieła:

Konopnicka M. „Z przeszłości,“ fragmenty dramatyczne, kop. 90.
Lubowski E. „Sąd honorowy,“ komedja w 5-ciu aktach, kop. 90.
Orzeszkowa E. „Patrjotyzm i Kosmopolityzm,“ studjum społeczne, rs. 1 kop. 20.
— „Pokociło się i dam nogę,“ obrazek z życia dwóch braci, kop. 30.
Przyborowski W. „Włościanie u nas i gdzieindziej,“ szkice historyczne, rs. 1 kop. 50.

w tych dniach opuszczą prassę:

Karłowicz J. „Poradnik dla osób wybierających książki dla dzieci i młodzieży,“ kop. 40.
Kościałkowska W. Z. „Władysław Syrokomla,“ studjum literackie, kop. 30.

Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie.

D—30138—1—3

Mężatka

ze świeżym pokarmem, życzy obowiązku Mamki. — Ulica Gęsia Nr 18 u Sperzyńskiej.

D—30121— 3—3

Poszukuje się sumy

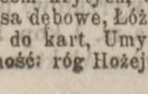
Rs. 10,000

na majątek ziemski, wartości przeszło sto tysięcy rubli, na pierwszą hypotekę po Towarzystwie. Reflektanci raczą zostawić adres swój w Kiosku róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. pod lit. S. S. D—29998— 3—3

Za 35 Rs.

jest do sprzedania **Płaszcz szopowy**, przy ulicy Hożej Nr 5, mieszkania 5.

D3—3—29949—



Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

rypsem krytych, oraz Szafy orzechowe, Kredensa dębowe, Łóżka, Komody, Bibljoteki, Stoliki do kart, Umywalnie i t. p meble.—**Wiadomość: róg Hożej i Kruczej, u stolarza Nr 15.**

D—30223— 2—6

Do sprzedania

Palto aksamitne

na wacie, zupełnie w dobrym stanie.—Ulica Marszałkowska Nr 30, mieszkania Nr 4.

D—30147— 2—3

Suknie gotowe

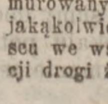
do sprzedania, w Pracowni F. Bernsdorff. — Ulica Chmielna Nr 3, na dole od frontu.

D—30218— 2—3

Zegarek złoty,

ankier, kryty, jeszcze nie obciągnięty z plombą, pierwszorzędnej fabryki genewskiej, pozostawiono do sprzedania za rs. 50 w sklepie cygar obok cukierni Wincentego, przy ulicy Długiej i Miodowej. D3—3—30056—

Do wydzierżawienia



DOM

murowany, duży, zdatny na gorzelnię, lub jakąkolwiek fabrykę.—Wiadomość na miejscu we wsi **Kęczewo**, o 10 wiorst od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej **Mława**.

D2—3—30234—

Warszawska Izba Kontrolna

wzywa pp. przedsiębierców, życzących przyjąć na siebie oczyszczanie w 1881 roku kloak w gmachu Izby Kontrolnej na Nowym-Świecie Nr 1286A/14, aby do 18 (30) Grudnia b. r., przedstawili opieczętowane daklaracje, o cenach po jakich przyjmą na siebie takowe oczyszczanie. O warunkach kontraktu, można dowiedzieć się u Rządcy tego domu, od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu, codziennie w biurze Izby Kontrolnej.
D—30277—1—3

PANNY,

uzdolnione w krawiectwie damskiem, zgłosić się mogą do Magazynu Konfekcji.—**Juljana Penkali,** Senatorska Nr 4, pierwsze piętro.
D—30248—1—4

Kantor Komisowy E. Dobieckiej,

Ulica Hr. Berga Nr 11.

Dla osoby płci żeńskiej, inteligentnej, posiadającej patent i **kapitał rs. 400,** jest do odstąpienia korzystny interes z powodu wyjazdu.
D—30300—1—1

Kantor Kaucjonowany, E. Dobieckiej,

Ulica hr. Berga Nr 11.

Osoba Młoda posiadająca wykształcenie i władająca językiem francuzkim, pragnie umieścić się w jednym z pierwszorzędnych Magazynów, lub za Kasjerkę, z kaucją rs. 600.
D—30301—1—3

Osoba Młoda

kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie i kroju, umiejąca ładnie czesać, znająca się na gospodarstwie domowem, lub też do towarzystwa, mogąca czytać na głos książki **polskie,** poszukuje miejsca od Nowego Roku, lub też od 15 Stycznia, za małe wynagrodzenie, byleby tylko w porządnym domu. Wiadomość u stróża, przy ulicy Nowy Świat Nr 29.
D—30281—1—3

Poszukiwaną jest

OSOBA

z doskonałym francuzkim akcentem, jako też posiadająca język ruski, przeważnie poszukiwane są osoby starsze, pensja rs. 5, miesięcznie, życie całodzienne i mieszkanie. Adres: Tłomackie Nr 3, dom p. Manna, mieszkania Nr 10, od godziny 3 do 6 wieczór.
D—30303—1—3

Szwajcarka

Bona, poszukuje miejsca do dzieci.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pierwsze podwórze, na prawo, na dole, w samym rogu, drzwi szklanne, mieszkania 28.
D—30276—1—3

Z kaucją rs. 500

Młody Człowiek, żonaty, znając język polski, ruski, niemiecki i rachunkowość, poszukuje od Nowego Roku posady Kasjera, Magazyniera, Inkasenta, lub i t. p. w Warszawie, lub na prowincji, posiadający chlubne świadectwa.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 43, mieszk. 11, do godz. 10 rano i od 4 do 5 po południu.
D—30305—1—3

!!!Prośba o Pracę!!!

Młody Człowiek, żonaty, ojciec dwojga małych dzieci, były kupiec, obznajmiony z różnemi gałęziami przemysłu, również z zajęciem biurowym, władający (oprócz rodowitego) poprawnie językiem ruskim i cokolwiek niemieckim, pozbawiony wszelkich środków utrzymania (a nawet palta), prosi Ludzi szlachetnych, o udzielenie, lub wskazanie, gdzie ma szukać jakiegokolwiek chociażby najpodrzędniejszego zajęcia. Łaskawe oferty uprasza składać w Redakcji Kurjera, pod lit. A.
D—30284—1—1

Potrzebny jest

Nauczyciel,

uczęszczający do Szkoły Handlowej Kronenberga, celem przygotowania ucznia do tejże szkoły. Adres: ulica Świętojerska Nr 30, w bramie na dole, do Blocha, pomiędzy godziną 12-tą a 6-tą.
D—30288—1—1

Student Uniwersytetu,

posiadający języki: francuzki i niemiecki. udziela korrepetycje w zakresie kursu gimnazjalnego, lekcje przeważnie języków starożytnych i matematyki, również przygotowuje do szkół realnych, gimnazjów klassycznych i wojennych. — Offerty składać uprasza w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. P. R. 25.
D1—3—30260—

Do Cesarstwa zaraz potrzebni są

Gorzelany,

wykwalifikowany, z kaucją i **Guwernantka,** z językami i muzyką, do dwóch panienek, oboje z dobremi rekomendacjami. — Wiadomość: Hotel Krakowski Nr 20, w Warszawie.
D—30283—1—2

Do apteki w mieście gubernjalnem potrzebnym jest zaraz

Pomocnik.

Kandydaci mogą się zgłosić listownie do J. Rygiera, właściciela apteki w Kaliszu.
D1—3—30240—

OSOBA

dobrego towarzystwa, życzy czytywać wieczorami we francuzkim i ruskim języku, każdodziennie od godz. 7—10. Zgłosić się do kantoru p. Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 7.
D1—5—30266—

Potrzebną jest

OSOBA

ze stanu średniego, z kaucją Rs. 500—600 do sklepu, w którym towar będzie miała wyłącznie pod swoją opieką. Pensja 30 rs. miesięcznie.—Ulica Hoża Nr 6, mieszk. 8.
D1—3—30269—

MAMKA

brunetka, bez długu, ze świeżym pokarmem. Wiadomość u Akuszerki, przy ulicy Złotej Nr 12.
D—30299—1—1

MAMKI

zdrowe i młode, ze świeżym i starszym pokarmem są u Akuszerki Łazowskiej przy ulicy Krochmalnej, Nr domu 28.
D1—1—30273—

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki P. F.—Ulica Mostowa Nr 20
D1—1—30291—



Tord-Boyaux

Niezawodny środek wytępienia Szczurów, Myszy i t. p.
Nagroda na Wystawie 1878 roku.
GUÉRARD & Cie
17 Passage de l'Elysée-des-Beaux-Art
w Paryżu.

w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spiess i Syn drogistów, i Zieminskiego aptekarza.
—17937—19—0—

Piec żelazny,

który kosztował 18 rs., jest do sprzedania, za 10 rs. z rurą.—Miodowa Nr 10, u Michałowskiego.
D1—1—30250—

SALOPA

tumakami podbita, wierzch z materji wełnianej, w dobrym stanie do sprzedania — Wiadomość przy ul. Ogrodowej pod Nr 22, na dole, z bramy na lewo.
D1—3—30261—

Do sprzedania

CHARCIK,

czystej angielskiej rasy, mający rok jeden. Wiadomość: ulica Piwna Nr 7 nowy. 2-gie piętro, J. Akierberg, zastać można do godziny 12-tej w południe.
D1—3—30271—

Rs. 8,000

do wypożyczenia na nieruchomość warszawską.—Wiadomość: Miodowa Nr 9, w kancelarji Notarjusza.
D1—2—30270—

Tuzin Koszul

męzkich z gorsami webowemi, **przypadkowo** są do sprzedania, razem lub częściowo po 2 rs. sztuka. — Ulica Oboźna Nr 4, mieszkania Nr 13.
D2—3—29888—

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania.
D2—3—29943—

Za 90 rs. do sprzedania

14 sążni Drzewa

sosnowego, z odstawą na miejsce, zaraz.— Wiadomość u stróża: Jerozolimska Nr 26.
D1—3—30292—

SKŁAD

Materjałów piśmiennych, rysunkowych i Towarów galanteryjnych

Władysława BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 497 lit. b, w domu W-go Bujno,

otrzymał już prawie wszystkie towary, z zakupów osobiście przez właściciela składu za granicą robionych i odpowiednich na podarunki na nadchodzącą

GWIAZDKĘ

gustowne wyroby z bronzu i marmuru, jako to: Garnitury na biurka damskie i męzkie, Zegary, Kandelabry, Przybory dla palących cygara, Wazony, Tace do biletów wizytowych, Lichtarze i wiele bardzo innych fantazyjnych, a ponętnych przedmiotów.

Wyroby Skórzane

w bardzo bogatym komplecie, Albumy i gustowne Ramy do fotografii, Bivoirty, Portefeuille, Woreczki do noszenia na ręku, Portebillets i wielki wybór Portmonais.

Dla Dam,

Bogaty wybór Wachlarzy, gustowne Necessoiry, Pudełka do rękawiczek, do Chustek, do Perfum, oraz prawdziwe angielskie i francuzkie Perfumy, a w dodatku najnowsze Papiery listowe z pięknemi winietami, oraz monogramami, które bardzo szybko wyrabiają się.

Dla Młodzieży,

Pudełka z potrzebami szkolnemi, Tornistry, Piórniki, Pudełka z farbami. Wzory rysunkowe, Albumy do rysunków, Reisceigi i wszelkie Kajety w gustownej oprawie, jak również wszystko, co tak potrzebnem jest dla uczącej się młodzieży.
D—30145—2—3

NOWY WYNALAZEK!

i praktyczny podarek

NA GWIAZDKĘ!

Na moje wielkie ogłoszenie z dnia 17 Grudnia 1880 roku, upraszam Szanownej publiczności zwrócić uwagę, a mianowicie: na Monogramy metalowe i Monogramy wyciskowe (tak do znaczenia bielizny jako też i do papieru listowego). Litery w 25 kształtach, korony, liczby i desenie. Farby, do bielizny i papieru listowego w różnych kolorach. Sprzedaję po cenach fabrycznych tylko do 24 Grudnia w Magazynie Bielizny

Arthura
Elektoralna Nr. 6.

Fabryka w Lodec (Czechy)
i w St. Petersburgu
Newski 55.

J. F. Hlawac.
D—30086—2—3

Serwety Wyksatynowe.

Płótno Gumowe

Oczekiwane **Serwety Wyksatynowe,** naśladujące **Gobeliny** i nicianne, w różnych kolorach i wielkościach otrzymał jako **Nowość** Skład

J. Politur i S-ka,

74. Nowy-Świat 74, wprost Świętokrzyzkiej.
D—30313— 1—3

Ceraty na stoły

Skóra Amerykańska.

SYROP CHRZANOWY Z IODEM

PP. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu.

skuteczniejszy środek od tranu wielorybiego.

Tran rybi winien swe własności leczenia obecności jodu, który się w nim znajduje, na nieszczęście wiele osób niemoże znosić tranu wielorybiego.

Syrop chrzanowy z jodem nie ma tych niedogodności, i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera, jod i siarkę w stanie naturalnym, które zostają w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym z roślin anti-skorbutycznych, jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie limfatyzmu, skrufulów, krzywienia się kości pacierzowej, ladaczki, rozmiękłości ciała nabrzmienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu tak częstych u dzieci młodych a znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów

Dla uniknienia licznych falszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.
Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i AUSTRYI.

W Warszawie **dostać można u pp. drogistów:** Ludwika Spiess i Syn, Gallego Mrozowskiego; **oraz w składach Materjałów Aptecznych** L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein.
D—6—0—25940—

Do Restauracji S. Zięciakiewicza, przy placu Teatralnym Nr 7, na 1-szem piętrze potrzebny jest

Ober-Kelner,

władający kilkoma obcymi językami
D—29947—3—3

Do sprzedania:

Kołnierz i Mufka sobolowe, Kołnierz męzki i Klapy bobrowe.—Wiadomość: ulica Waliców Nr 8, u Właściciela.
D—29941—3—3

MEBLE

do sprzedania.—Ulica Długa Nr 5, mieszk. 23.
D2—3—29858—

Są do sprzedania

SANKI

parokonne, jedną zimę używane. — Ulica Nowolipie Nr 70.
D2—3—29842—



NOWA PIEKARNIA
Aleksandra Łapińskiego
przy ulicy Nowy-Świat Nr 74
wprost Świętokrzyzkiej.

Jak lat poprzednich, tak i na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Piekarnia Nowa zaopatrywać będzie wszystkie swe sklepy wciąż w świeże wyroby piekarskie i cukiernicze, jak: baby, jajeczniki, strucle postne, maślane i przekładane massą migdałową, makową, orzechową i konfiturami.

Dla uproszczenia sprzedaży nie przyjmują się nigdzie obstalunki, chyba wyjątkowo od osób, któreby chciały mieć wyroby niezwykłej wielkości, formy, i ubrania. Dostarczane będzie do sklepu głównego przy ulicy Nowy Świat Nr 74, jak i do wszystkich filji, a mianowicie: 1) Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście przy dzwonnicy kościoła św. Anny Nr 64, — 2) przy ulicy Chmielnej Nr 35, 3) przy ulicy Elektoralnej w domu p. Stopczyka Nr 7 i w domu p. Grossera Nr 32, — 4) przy ulicy Freta Nr 19, — 5) przy ulicy Granicznej Nr 8, — 6) przy ulicy Hożej Nr 1, — 7) przy ulicy Królewskiej Nr 5, — 8) przy ulicy Karmelickiej Nr 5, — 9) przy ulicy Marszałkowskiej Nr 71, — 10) przy ulicy Mazowieckiej Nr 5, — 11) przy ulicy Nalewki Nr 35, — 12) przy ulicy Przechodniej Nr 3, — 13) przy ulicy Świętojerskiej Nr 10, — 14) przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 39, — 15) przy ulicy Twardej Nr 12, — 16) przy ulicy Tłomackie Nr 11, — 17) przy ulicy Widok Nr 11, — 18) przy ulicy wspólnej Nr 1638 i 19) przy ulicy Wilczej Nr 12. D—30070—2—3

ŁYŻWY

HALIFAX od rs. 4,
DAMSKIE od rs. 2 kop. 50,
ANGIELSKIE od rs. 3,
Z drewnianemi kopytkami od rs. 1,
za jedną parę, poleca

W. GEYER,
Nowy-Świat Nr 1245 a, wprost Kopernika.
D—28861—4—6

Serwety

SERWETY DAMASTOWE

na stoły nadzwyczaj praktyczne i trwałe w użyciu nadeszły w różnych kolorach i deseniach, jak również ten sam materjał na łokcie i sztuki, do Magazynu

F. WIERZBICKI i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.

Poleca się jako praktyczny i ładny

Podarek na Gwiazdkę.
D—28894—3—3

Damastowe w różnych deseniach.

NOWOŚCI PERFUMERYJNE POMPADOUR

VIOLET

Perfumer i wynalazca renomowanego **Mydła królewskiego Thridace** i słynnego **Kremu Pompadour,** przysposobił cały szereg nowych **artykułów perfumeryjnych najwyższej doskonałości i wykwintności, pod nazwą:**

Parfumerie Extra—Fine Pompadour.

MYDŁO TOALETOWE	POMPADOUR.
PERFUMY (12 zapachów)	POMPADOUR.
OLEJEK do WŁOSÓW	POMPADOUR.
WODA TOALETOWA	POMPADOUR.
WODA KOLOŃSKA	POMPADOUR.
ELIKSIR do ZĘBÓW	POMPADOUR.
PUDER do TWARZY	POMPADOUR.
SASZETKI PACHNĄCE	POMPADOUR.
KREM do UPIĘKSZENIA	POMPADOUR.

Skład Główny tych artykułów na Warszawę, urządzony został w Perfumerji **ALEKSANDRA KOCHA, Nowo-Senatorska Nr 4.**
D—27157—7—25

WYŻYMACZKI
NAJTRWALSZEJ KONSTRUKCJI
Główne tychże zalety:

Bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma wysycha prędko.



Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.

na składzie **walce angielskie do wyżymaczek. Reperacje uskutecznia się w ciągu dwóch dni.**

CENY NIZKIE.

W kantorze Ign. GANTZWOHL, ulica Leszno Nr 12, Filja Królewska Nr 41 drugi dom od Granicznej.—PP. handlującym odstępuje się rabat. D—29231—3—6

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na wzór lat poprzednich urządziłem

Wielką Wystawę Zabawek

dla dzieci; dla osób zaś dorosłych, wielki dobór **WYŻYMACZEK** do bielizny, **Naczyń** kuchennych, **Tac, Wianków Metalowych, Klatek** i wszelką **Galanterję,** jako praktyczne podarki na **GWIAZDKĘ,** poleca po cenach bardzo umiarkowanych

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
L. Tarnowskiego,
Nr. 4. Ulica Czysta Nr. 4
D—29621—4—6

3. ulica Miodowa 3.

WŁADYSŁAW KRUSZEWSKI,

na Gwiazdkę

500	500
Kostjumów gotowych w cenie od Rs. 15.	**Okryć gotowych aksamitnych, jedwabnych, pluszowych i wełnianych.**

D—29900—3—3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

HYGIENICZNE MYDŁA
ZAMIENIAJĄCE KOSMETYKI.

Po najściślejszych analizach i badaniach medycyńskiemi urzędami, mydła roślinne **Mamontowe** i aromatycznych **Egipskich traw,** okazały się nietylko zbawiennemi na zewnętrzne objawy skóry, jako to: wyrzuty, pryszcze, krosty, lecz jako i środki hygieniczne; nie zawierają w sobie żadnych alkoholicznych i drastycznych części; nadzwyczajnie miękczą skórę, wybielają i udelikatniają płeć, nadając twarzy pozór zdrowej i czerstwej cery. Dając obfitą odświeżającą aromatyczną pianę, czynią ich ekonomicznemi i przyjemnemi w użyciu.— Cena: Mamontowe 45 kop., Egipskie 40 kop.—Na każdym kawałku znajduje się banderola w pięciu kolorowych nadpisach.— Skład główny w Warszawie, Wierzbowa à la Renaissance; J. Kocha Nowo-Senatorska; w składach: Galle'go, Sierzputowskiego i Warszawskim Chemicznem Laboratorjum. D—25012—9—12

Do Głównego
SKŁADU KAWIORU
N. SZYROKOWA

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego w domu P. Bogka Nr. 8,

nadszedł znowu transport **Kawioru** świeżego astrachańskiego mało solonego i prasowanego serwetowego, oraz Groszku i Sera zielonego, Bulionu, Salami moskiewskich, Siomgi, Łososia wędzonego, Węgorza marynowanego w puszkach i wędzonego, Kilek Rewelskich, Minogów, Śledzi pocztowych i marynowanych kierczeńskich, Skumbrji, Sardynek, Jesiotra marynowanego w puszkach, Bałyka, Wizigi, Karuku rybiego, Konfitur, Szamai i Rybców, Maślin, Gorczycy Sareptskiej, Sigów i t. p. delikatesów, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

N. Szyrokow.
D—27093—7—10

Są do sprzedania:
dwa Futra, jedno Palto na lisach, a drugie Algierka na tchórzach, za umiarkowaną cenę. Wiadomość ulica Chłodna Nr 21, w Sklepie.
D—29960—3—3

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
mahoniowy, o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, za rs. 60.—Ulica Ptasia Nr 4a, mieszkanie Nr 44, 3-cie piętro. D3—3—29720—

Mam honor zawiadomić JW. Państwa, że w **KANTORZE KAUCJONOWANYM**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 67, vis-à-vis Resursy Obywatelskiej, są do **ulokowania:** Kucharki, Młodsze, Niańki, Lokaje, Kucharze, Pisarze, Ekonomi, i w ogóle wszelkiego rodzaju **służba prywatna,** którą mogę lokować i po prowincjach, polecając się Szanownej Publiczności, aby mię raczyła zaszczycić jak lat poprzednich, trzymając **Kantor,** przy ulicy Kapitulnej przez lat 14 i przytem w tymże Kantorze załatwiają się wszelkie sprzedaże Domów, Bawarji, Restauracji, Kolonji i wszelkie pośrednictwa, oraz pisanie Próśb do wszelkich Władz. — Adminstrator Kantoru Kaucjonowanego Emilji Dobieckiej

D—28474—7—16 **Sawicki.**

Tanio bardzo tanio!

Pracownia przy ulicy Wspólnej Nr 12, mieszk. 9, przyjmuje i wykończa w 12 godzin, tualetę balową i wszelkie obstalunki, według najświeższej mody. — Tamże jest **Pokój** do wynajęcia. D—30120—2—2

FABRYKA

KAPELUSZY i CZAPEK

W. J. Glancrok

Krak.-Przedm. Nr 64.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przysposobiłem wielki zapas **Kapeluszy cylindrowych, filcowych i Szapoklaków,** po cenach nader umiarkowanych, oraz przyjmują się **Kapelusze cylindrowe** do przerobienia na nowy fason i prasowania na poczekaniu codziennie nie wyłączając żadnych świąt. Z czem się poleca Szanownej Publiczności

D2—5—30102— **W. J. Glancrok.**

Przy ulicy Hr. Kotzebue, w domu nr 10, wprost pałacu Brühlowskiego

w Magazynie Mód
J. ZARĘBSKIEJ,

od 15 Grudnia do 8 Stycznia **wyprzedaż Kapeluszy,** ubiorków, okryć i sukien damskich, po możliwie najniższych cenach.

D4—6—29605—

Rs. 5,000

potrzebne na hypotekę majątku ziemskiego, w bliskości Warszawy, w pierwszej połowie szacunku. Hypoteka w Warszawie. Pośrednictwo faktorów wyłącza się. Oferty uprasza się składać w Kiosku, róg Bielańskiej i Długiej, pod adresem „Hypoteka 5,000“.

D—30123—2—3

Z powodu słabości jest do odstąpienia

Handel Kolonjalny

z Dystrybucją, i t. d., zaraz, lub od Nowego Roku. — Wiadomość: ullica Wronia Nr 10. D—30122—2—3

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE
orzechowe,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 26. D—30127—2—3

Jest do sprzedania

dostatnia ALGIERKA,

niedźwiedziowa, w dobrym stanie, za pomierną cenę. — Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 21, na dole od frontu, po lewej stronie.

D3—3—29736—

Na Gwiazdkę!

Fabryka Wyrobów Galanteryjnych

Józefa Ungra przygotowała rozmaite **Portmonetki i Albumy,** od cen najniższych. Albumy do Fotografji od rs. 1 kop. 20 do rs. 25. Portmonetki od kop. 20. — Ulica Niecała, dom hr. Krasińskiego, w Antresoli

D—29819—3—3

SPRZEDAŻ

piwa i porteru z pierwszorzędnych Browarów, przy ulicy Ogrodowej Nr 20, zaopatrzony w różnorodne gatunki, na nadchodzące Święta. Poleca się łaskawej publiczności.

D3—3—29863—

MASSY WOSKOWE

doskonałe własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTEROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE
i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania.

Piękne i praktyczne kolory.— poleca:

J. A. Krausse

Skład Główny Farb i Materyałów Malarskich. ulica Miodowa Nr 10 Nowy

Fabryka w Warszawie № 2163.

D—29441—2—3

Cukiernia M. Kozłowskiego.

Na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, przygotowuje wielki wybór ozdobnych **cukierków do ubrania choinek,** oraz **cukrów desserowych** w wielu gatunkach co dzień świeże i jak lat poprzednich tak w roku bieżącem po **zniżonej cenie do świąt** takowe sprzedawać się będą; mianowicie: najlepszych **pomadek funt 45 kop., praliny marcepanowe i owocowe 60 kop. funt, karmelki 35 i 40 kop. funt,** przytem będą się przyjmować zamówienia na różne **strucle, baby, torty itp.,** a także ciasto szafranowe, wszystko w najlepszym gatunku, smaku i po możliwie nizkiej cenie poleca się, Nowy-Świat Nr 67. D3—3—29753—

Jest do sprzedania

D O M

z PLACEM frontowym, o 7-miu oknach, do budowania, na bardzo przystępnych warunkach. — Wiadomość między godz. 4 a 7 po południu.— Wspólna Nr 12, mieszkania Nr 7. Tamże potrzeba sumy 4,000 rs. na hypotekę.

D3—3—29735—

Z powodu powiększenia Fabryki jest koniecznie do sprzedania, za bardzo przystępną cenę

Maszyna Parowa,

o sile 2-ch koni. W ruchu ją zobaczyć można do Świąt Bożego Narodzenia. — Wiadomość za Wolskiemi Rogatkami Nr 46.

D—29854—3—3

Na Święta!
Wina-Węgierskie

uznanej reputacji, wytrawne i łagodne

poleca

Winiarnia Krakowska
J. KORNECKIEGO,

Nowy-Świat 40. D—28898—5—6

Są do sprzedania

Karety,

Powozy, Faetony, Wolanty, Bryczki, Sanki, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 31. D—29864—3—6

Na Nowej Pradze nabytą została

Cukiernia

przez nowego właściciela, przy ulicy **Nowo-Pragskiej Nr 5,** dom W-go Jurczyka. Dla dogodności Szanownych Obywateli tej dzielnicy, Cukiernia rekomenduje swoje wyroby, a na nadchodzące święta ciasta i strucle wszelkiego gatunku. Istniejąca przytem zakładzie **Restauracja** wydaje obiady zdrowe i smaczne, wina i napoje wszelkiego rodzaju. **Billard** w najlepszym stanie.

D3—3—29841—

---

31. Krakowskie-Przedmieście 31.

Wybór wielki. — Ceny przystępne.

NIEDAWNO OTWORZONY

Magazyn Wyrobów Jubilerskich,

obficie zaopatrzony został we wszelkie wyroby tak własnej fabryki, jako też i zagraniczne, z czem ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności

EDWARD STEGEMAN Jubiler.

31. Między Hotelem Saskim, a Cukiernią Klotina 31.

D—29387—5—6

Najtańszy Skład Nut!

W KSIĘGARNI

G. CENTNERSZWERA,

ulica Marszałkowska Nr 73,

są do nabycia

Nuty nowe i przegrywane.

4—6 —28188—D

Skład Blachy

białej, po cenach przystępnych u

Jakóba Klugman,

NALEWKI Nr 24.

D—28078—6—10

---

2 Futra męzkie:

niedźwiedzie i piżmowce z wyłogami, ełki męzkie nie drogo do sprzedania. — Chmielna Nr 46, mieszkania 6. D2—3—29151—

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D 1977—103—0

Ulica Widok Nr 2a,

na 1-m piętrze od frontu przyjmują się do roboty **Suknie** od 2 rs. i **Futra** od 3 rs.

D2—3—29471—

Z powodu nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia,

Nowo-otworzony został Skład Jabłek, w różnych gatunkach, oraz Owoców Suszonych, Węgierskich, Orzechów wszelkiego rodzaju i Bakalji i takowe Owoce sprzedawać będę po nader przystępnych cenach, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 11, w suterynie frontowej, naprzeciw Składu Wódek.

Z uszanowaniem

D. Erlich.

D4—4—29544—

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że na nadchodzące **Święta Bożego Narodzenia, w piekarni mojej,** egzystującej przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście Nr 2,** w domu zwanym **Pałac Karasia,** wypiekane będą jak corocznie

STRUCLE MAŚLANE

w najlepszym gatunku, oraz Strucle montowe z anyżem, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, oraz w sklepach własnych:

I Sklep Aleja Jerozolimska Nr 1582M w domu W-go F. Pohl.
II Sklep Nowy-Świat i róg Chmielnej Nr 1259B/21.
III Sklep Krakowskie-Przedmieście Nr 398/18.
IV Sklep Krakowskie-Przedmieście Nr 415 w domu hr. Stanisława Potockiego.—Z czem poleca się **J. Artzt.**

D3—3—29908—

Owocarnia

przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost domu Roezlera, z czem polecam się Szanownej Publiczności, iż z powodu wielkiego zapasu owoców, to jest: jabłek, gruszek, winogron, daktyli amerykańskich, fig sułtańskich, śliwek węgierskich, suszonych gruszek, miodu lipcowego, grzybów, orzechow greckich, amerykańskich, tureckich i włoskich, masło litewskie solone i bez soli, konfitur, w różnych gatunkach, marmolad, bakalji, i tym podobne różne towary, które wyprzedają się po cenie kosztu, tamże nadszedł świeży transport pierników toruńskich. D4—8—29768—

Jest do odstąpienia

Restauracja

z Bilardem i z kompletnem urządzeniem, istniejąca od lat 30, z dobrem powodzeniem, w każdym czasie. — Wiadomość na miejscu, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 98, obok Fabryki Gazowej. D—29865—4—6

Jest do sprzedania:

kozeta, stół orzechowy, 6 krzeseł, lustro, dywan, 3 lanszafty, 2 gzemsa do firanek, szafka wystawowa cała oszklona, szafka kuchenna, stół i łóżko wszystko prawie nowe, ulica Twarda Nr 16a, mieszkania 31.

D—29786—3—3

Dymisjonowany Podpółkownik MEDARD, syn Stanisława Więckowskiego,

mając niewielki kapitał chciałby takowy zostawić dzieciom rodzonego swego brata Hermenegilda Więckowskiego, dla tego upraszam tak córki, jak synów brata mojego, o podanie mi miejsca swego zamieszkania, powołania i zajęcia, listownie w języku rossyjskim do Moskwy do Centralnego Biura Ogłoszeń dla wszystkich europejskich gazet (L. Metzl) na Petrowce, dom Sołodownikowa pod lit. W. Uprzejmie proszę pisma polskie o bezpłatne przedrukowanie ogłoszenia tego w swoich szpaltach. D1—1—30296—

Ktoby życzył sobie przyjąć na własność

Dziecię,

płci męzkiej, inteligentnej familji, kilka dni mające, zechce zgłosić się do Rządcy domu, przy ulicy Brackiej Nr 6. D—30286—1—3

!!! Korzystny Interes !!!

SKLEP z eleganckiem urządzeniem jest do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość w sklepie perfumerji pod firmą Wosińska, ulica Marszałkowska Nr 50 nowy, w domu Glasa, obok składu Muzycznego pana Lewi. D1—2—30275—

Do sprzedania za połowę ceny

SUKNIE

jedwabna popielata i kaszmirowa czarna, modnie zrobione.—Ulica Nowogrodzka Nr 25, w poprzecznej oficynie, na 2 piętrze, na prawo, w pracowni sukień damskich.
D1—2—30279—

Sprzedają się



MEBLE,



przy ulicy Bielańskiej Nr 4, rozmaitego rodzaju, **Garnitury. Szafy, Szeslongi, Kozetki i 2 Garnitury używane, po cenach nizkich.**
D1—6—30309—



MAGAZYN MEBLI



przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w rozmaitego rodzaju Meble krajowe i zagraniczne i sprzedaje po cenach nizkich

A. Mursztyn.

D1—6 —30308—

PACHT

z 30-tu krów, 5 mil od Warszawy, przy samej szosie, jest od 1-go Lipca 1881 r. do wypuszczenia na garnce. Mleka różnego około 9000 garncy, zimową porą dziennie do 25 garncy.—Bliższa wiadomość u Szwajcara Hotelu Paryzkiego. D3—3—29866—

Krowiarnia

nowo założona, gdzie można dostać **Mleka** prosto od krów, po kop. 10 kwarta, Śmietanki wyborowej kop. 20, kwaśne Mleko kop. 10 na garnuszki. Polecam się Szanownej Publiczności. — Tamże są Krowy do sprzedania na ocieleniu i po cieleciu. — Nowy Świat Nr 8, przy Straży Ogniowej, w podwórzu, w Starej oficynie, na prawo, gdzie znak. D—30285—1—2

Para Koni

powozowych, bułany i Klacz kara, razem, lub pojedyńczo, do sprzedania. — Aleja Jerozolimska Nr 11. D—30244—1—3

Kareta potrójna

w dobrym stanie, zupełnie odnowiona i Kocz Landarowy, do sprzedania. — Aleja Jerozolimska Nr 11. D—30245—1—3

Dla braku miejsca, jest do sprzedania

KREDENS

masiv jesionowy, o 2-ch drzwiach i takiż **Stół** jadalny, politurowane na orzech, **w dobrym stanie, za rs. 50.—Ulica Podwal Nr 15, wiadomość u stróża.**
D—30310—1—3

Nowy-Świat Nr 40.

Nowo-otworzony Skład

Szkła, Kryształów, Porcelany i Fajansów z różnych Fabryk krajowych i zagranicznych, doborem wyrobów i nadzwyczaj nizką ceną poleca się Szanownej Publiczności

Józef Médalis,

D—30099—3—3

Potrzebny jest zaraz

Gorzelany,

obeznany z parnikiem Henzego. Zgłosić się zechce na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 36, mieszkania 31. D—30130—3—3

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom **reumatycznym** i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

Na kolędę.

1) Wiele rzeczy pożytecznych, praktycznych, rzadkich i pięknych jest do sprzedania w sklepie wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka nr 4; tamże

2) **Futra męzkie** wszelkiego rodzaju od rs. 18 do rs. 175, niemniej garnitury i Futra damskie; **ubrania męzkie** i damskie do różnego użytku, dywany perskie.
D4—6—29385—

Od Wielkiejnocy, na żądanie może być i wcześniej odstąpiony

Interes Handlowy,

w dobrym punkcie, z długoletnim kontraktem, komorne urządzone tak, że za przyjęty pewien towar w komis, opłaca się komorne, suma umówiona, nie jest od razu wymaganą. Wiadomość: ulica Kozia Nr 10, w Sklepie Rozmaitości, wprost Hotelu Saskiego.
D—29245—5—6

Na Gwiazdkę dla dzieci:

Szafki, Komódki, Stoliki, Krzesełka nizkie i wysokie przygotował

MAGAZYN MEBLI

Piechowskiego i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro.
D6—6—29834—

Na Gwiazdkę!

przygotowano Ubrania dziecinne, po cenie przystępnej.—Nowy-Świat Nr 19, w lewej oficynie na dole.
D3—3—30074—

Na Gwiazdkę!

Wielki wybór gotowych Sukieneczek dziecinnych, w Magazynie Mód E. Stypińskiej.—Ulica Rymarska Nr 12. — Tamże Kapelusze damskie od rs. 3. D—30012—3—3

Ważna Wiadomość

dla PP. Ogrodników.

Dwie wiorsty od Warszawy jest do wydzierżawienia ogrodu oparkanionego dwanaście **morgów. Wiadomość Kanonia Nr 12, u Rządcy domu.** D—29812—3—3

Handel Win

Stanisława Riedel,

przy ulicy Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej,

świeże w różnych gatunkach otrzymał

BAKALJE,

oraz Wina Węgierskie, Francuzkie, czerwone i białe, Reńskie, Hiszpańskie, Miód Polski, Porter i Piwo angielskie, Cognac, Likiery zagraniczne, Konserwy francuzkie i angielskie, Imbier smażony, Trufle, Kapary, Oliwki, Sardele, Musztarda w wyborowych gatunkach, wszystko po cenach jak zwykle umiarkowanych. D5—5—29477—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny.—Ekstrakt orzechowy jest preparatem czysto roślinnem, nie zawiera w sobie żadnych przymieszek metalicznych, przeto ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi. Płyn ten mieści się w 1-m flakonie i kosztuje rs. 2 kop. 70.—Tenże sam preparat sprzedaje się także w 6-ciu flaszeczkach mniejszych, za rs. 3 kop. 30, które dla osób potrzebujących tylko małą ilość na raz wygodniejszemi w praktyce się okazały.—Oprócz jest jeszcze **Pomada orzechowa i Olejek orzechowy,** które służą tylko do przyciemniania włosów na prędce. Cena tychże po rs. 1 kop. 20.

Skład Główny na Warszawę
W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA

Nowo-Senatorska Nr 4.
D—28687—1—12

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH, RYSUNKOWYCH, GALANTERJI I PERFUM.

Wandy Zagrabińskiej,

41. Nowy-Świat 41,

ma zaszczyt polecić na **Gwiazdkę: Pudełka z kajetami** i przyborami do pisania, **Kajeta ozdobne** i wszelkie materjały piśmienne, **Farby i Pędzelki** do akwarelli, **Papiery listowe** z wytłaczanemi literami, monogramami, oraz ozdobne, świeżo z zagranicy otrzymane, **Bilety wizytowe** drukowane i litografowane **Albumy i Ramki** do fotografii, **Portemonety** i inne, **Skórzane towary** galanteryjne.

CENY NAJUMIARKOWAŃSZE.
D3—6—29992—

Jest do sprzedania

Duży Stół

jesionowy, z 4 szufladami, długości łokci 4, zdatny do restauracji lub biura, tamże

MASZYNA

do pończoch, nowa, za cenę przystępną.—Wiadomość w sklepie p. Markiewicza, Marszałkowska Mr 62, przy Ogrodzie.
D2—3—30093—

Jest do odstąpienia

Sklep Mąki

z Leguminami, w miejscu pryncypalnem, który może dać dobre utrzymanie licznej familji. Potrzebna jest suma na to rs. 900.—Wiadomość ulica Hoża Nr 6, mieszkania 8.
D—29961—2—3

Przy ulicy Oboźnej Nr 2, jest

POKÓJ

do wynajęcia, od 1 Stycznia 1881 r. p. z osobnem wejściem, opałem i usługą, za bardzo przystępną cenę, stróż wskaże.
D—30272—1—3

Są do sprzedania



SANKI

familijne, suknem wybite. — Wiadomość przy przy ulicy Miłej Nr 13. D1—3—30289—

Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

z przedpokojem i kuchnią. — Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego placu, stróż wskaże. D1—2—30241—

POKÓJ

jest do wynajęcia przy familji, w każdym czasie, na dole. — Ulica Zielna Nr 7A, stróż wskaże. D1—3—30264—

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

umeblowane, przedpokój i kuchnia.—Ulica Złota Nr 16, w domu X-cia Lubomirskiego. Wiadomość, w razie nieobecności u stróża.
D1—3—30292—

POKÓJ

z osobnem wejściem, do wynajęcia przy familji, z meblami lub bez. — Chmielna Nr 46, mieszkania Nr 6, naprzeciw Komory, blizko kolei Wiedeńskiej. D2—3—29977—

Żądanym jest do kupna

Sklep Wódek,

ktoby takowy miał do zbycia, raczy zostawić wiadomość w kiosku na placu Bankowym.
D2—3—29966—

Przy ulicy pryncypalnej, z całem urządzeniem i towarem jest do sprzedania

SKLEP

z oknem wystawowem. — Wiadomość w kantorze loterji, Nr 51, Nowy-Świat.
D2—3—29979—

SKLEP

egzystujący od lat trzydziestu, jest do odstąpienia zaraz. — Ulica Piwna Nr **25**, wiadomość tamże. D2—3—29940—

SKLEP

obszerny, z kuchenką, przy ulicy Freta Szerokiej Nr 8, do wynajęcia w każdej chwili, bez żądania odkupnego. D1—3—30282—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia pod bardzo korzystnemi warunkami, z towarem lub bez.—Elektoralna Nr 39. D2—3—29984—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania.—Browarna Nr 13.
D2—3—29942—

Sklep Wiktuałów

za Rs. 130 w każdym czasie do odstąpienia. Ulica Chłodna Nr 29. D3—3—29650—

Nagrody rs. 5.

Wyleciał z domu przy ulicy Złotej, z pod Nru 9, dnia 16-go b. m. wieczorem, Piesek czarny, jasno podpalany, piersi białe, ogonek i uszy obcięte. Kto go odprowadzi, otrzyma powyższą nagrodę. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. D—29947—2—3

Nagrody rs. 300.

Wieczorem dnia 19 Grudnia na dworcu Warsz. Wied. kolei zgubiłem portmonetkę, w której znajdowało się rs. 70 gotowizną, oraz weksli około 10 sztuk, jedne wystawione in blanco, drugie bez terminu, z podpisem „M. Kasman et Comp." Uprasza się każdego mającego o owej zgubie jakąkolwiek wiadomość, lub też łaskawego znalazcę o oddanie portmonetki na ręce **p. adwokata przysięgłego Jana Finkelhausa, Miodowa Nr 16,** lub też do niżej podpisanego pod adresem: „M. Kasman, Góra Kalwarja, dla cukrowni Mniszew", **za nagrodą rs. 300,** którą W-ny Finkelhaus niezwłocznie lub też ja odwrotną pocztą wypłacę.
D1—3—30294— **M. Kasman.**

Zaginione.

W dniu 17 b. m., wysłany człowiek ze skrzynką towaru z napisem Pawłow w Mławie, dla oddania pod udzielony mu adres, powróciwszy wstanie nie trzeźwym, nie wie gdzie takową zostawił. Ktoby o powyższej skrzynce wiedział, uprasza się o danie znać za nagrodą do Fabryki Pierników, Czekolady i Świec woskowych Jana Wróblewskiego, **przy ulicy Kapitalnej i róg Miodowej Nr 484.**
D—30268—1—3

FABRYKA BRYCZEK i WOZÓW

w Szydłowcu, gub. Radomska.

Nabywszy fabrykę narzędzi rolniczych, wozów i bryczek od byłej firmy „W. Walderowicz i S-ka“ w Szydłowcu, prowadzić nadal takową będziemy, **wyrabiając wyłącznie wozy i bryczki wszelkiego rodzaju.**—Zaopatrzywszy się w znaczną ilość suchego materjału i sprowadziwszy dla kierowania warsztatami mechanicznemi uzdolnionego specjalistę z pierwszorzędnej fabryki zagranicznej, będziemy w możności zadość uczynić wszelkim wymaganiom i dostarczać wyroby z najlepszych materjałów i wykończone z możliwą doskonałością.—**Administracja w Warszawie, przy ulicy Erywańskiej Nr 8,** drugie piętro.

к—29447—3—6 **Józef Szczepanowski i S-ka.**

Skład Zegarów, Zegarków Genewskich i Wyrobów Jubilerskich

WŁ. KONOPNICKIEGO,

Nowy-Świat Nr 35,

posiada **IMITACJE** w niczem nie ustępujące złotu, podejmuje się **REPERACJI.**

CENY PRZYSTĘPNE. к—24281—18—20

W. BERSON | Necessery ozdobne.

Dobre i tanie

MYDŁO DO PRANIA

po $7\frac{1}{2}$ kop. za funt. wyrabia fabryka Mydeł toaletowych

i PERFUMERJI

W. Bersona

w Warszawie, Bielańska Nr 2.

Fabryka ręczy tylko za powyższe mydło, jako **prawdziwie dobre i uznane za nieszkodliwe dla bielizny,** oznaczone moim podpisem wyciśniętym na każdej tece „**W. Berson**“.

Skład fabryczny perfumerji otrzymał z Paryża znaczną ilość pięknych i okazałych nessesérek, oraz przyrządów toaletowych, które poleca jako podarki na GWIAZDKĘ po cenach przystępnych.

3—5 —29884—к

Przyrządy tualetowe. | 2. Bielańska 2.

CENY JAKNAJUMIARKOWAŃSZE.

Ceny jaknajumiarkowańsze.

Owocarnia włoska,

TŁOMACKIE Nr 11.

Na nadchodzące Święta poleca Szanownej Publiczności:

PIERNIKI TORUŃSKIE, ORZECHY **włoskie, tureckie i amerykańskie,** ŚLIWKI suszone francuzkie i węgierskie, MARMELADY w wielkim wyborze, BISQUITY Einema, FIGI sułtańskie świeże, DAKTYLE Marokańskie, FRUIT-GLACE, WINOGRONA hiszpańskie, MARONY i t. p. delikatesy. JABŁKA w wielkim wyborze. к—29450—5—6—

Ceny jaknajumiarkowańsze.

CENY JAKNAJUMIARKOWAŃSZE.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

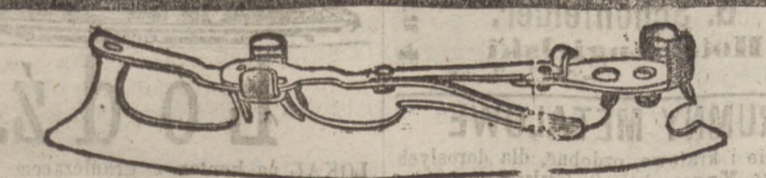
Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych* i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.



Najtańsze i najpraktyczniejsze

ŁYŻWY

całe metalowe,

w największym wyborze, męzkie i damskie.

Angielskie po rs. 2.—Amerykańskie Halifax po rs. 4 kop. 50
Amerykańskie własnego patentu **po rs. 2.50.**
Systemu Victoria, Grant po rs. 6 i 7.50.
Z drewnianemi kopytkami od kop. 50 za parę, poleca

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH

ROBERTA ZIEGLER.

Handlującym odstępuje się 20% rabatu. к—28513—6—6

!!NIESŁYCHANIE TANIO!!

Luftklozety pokojowe w formie komody, elegancko wykończone, po rs. 23 k. 25.
Wyżymaczki amerykańskie i angielskie, po rs. 12.50—13.50—14.50—16.50 i 19.50.
Filtry Belgijskie do wody, najnowszej konstrukcji, lejkowe, syfonowe i kredensowe.
Pralnie paryzkie samopiorące, mianowicie dla cienkiej bielizny, po rs. 16.50.
Klozety kubełkowe pokojowe, po rs. 3.90—4.60 i 5.60.

—28516— Polecają **KALISKI & OKONIEWSKI, Elektoralna 39.** к—6—6



WIELKI SKŁAD

Zegarów i Zegarków

WŁADYSŁAWA GRABAU

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 67,

wprost posągu Kopernika,

poleca na nadchodzącą

GWIAZDKĘ

z pierwszorzędnych fabryk GENEWSKICH i PARYZKICH.

Zegarki złote i srebrne kieszonkowe, Zegary stołowe, ścienne i gabinetowe, od cen najniższych do najwyższych.

Fabryka reperacji przy Magazynie.

к—20348—3—3

Nowo-otworzony Skład Towarów

Żelazno-Galanteryjnych i Wyrobów Metalowych

ALFREDA ORTHWEIN

w Warszawie, ulica Czysta Nr 6,

zaopatrzony w dobór towarów z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych, specjalnie zaś w wielki wybór **naczyń gospodarskich, wyrobów nożowniczych, umywalni, łóżek żelaznych, kołysek, waterklozetów, pryszniców, łyżew, welocypedów** i t. p., i t. p.

Przez **najlepszy wybór i najprzystępniejsze ceny** towarów, oraz spieszną ekspedycję, pragnę zaskarbić sobie zaufanie Szanownej Publiczności.

Alfred Orthwein.

к—27416—6—8

KANTOR

Przedsiębiorstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur,

oraz Odlewów i Posadzek z Betonu Comprimée,

pod firmą

J. PAUL,

mieszczący się dotychczas przy ulicy **Nowy-Świat** pod **Nrem 51,** przeniesionym został z dniem dzisiejszym na ulicę **Bielańską Nr 6,** vis-à-vis Hotelu Lipskiego, gdzie się dawniej mieścił Kantor „Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego,“ o czem zawiadamiam Szanowną Publiczność. к—29701—3—6

PIWO RADZIKOWSKIE!

Słynne z dobroci w kraju i Rosji i zaszczycone medalem srebrnym na wystawie rolniczej w 1874 roku, nierównie medalami w Filadelfii 1876 r. i na ostatniej wystawie Paryzkiej. Wyłączna sprzedaż Marszałkowska Nr 58 i Senatorska 6. Piwo powyższe poleca się Szanownej Publiczności na zbliżające się święta Bożego Narodzenia jako napój pożywny i wzmacniający, lekką tylko goryczkę posiadający, a przez amatorów poszukiwaną. Dostawa do domów natychmiastowa w większych zaś partiach na miasto i na prowincję Grzybowska Nr 61. D—30083—3—3

Od Rs. 2.

Dla Panienek i Chłopczyków.

OD Rs. 2 UBRANKA,

dla Chłopczyków i Panienek, poleca w wielkim wyborze na nadchodzącą **GWIAZDKĘ,** jako bardzo praktyczny podarek

Magazyn K. Lipińskiej,

dawniej J. S. PAWLIK,

D—30040— **Krakowskie-Przedmieście Nr 67.** 3—3

Wielki Wybór.

UBRAN DZIECINNYCH.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Дозволено Цензурою. Варшава 10 (22) Декабря 1880 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.